

*Sygn. akt XII K 70/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie w XII Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący:** SSR (del. do SO) Marzena Tomczyk- Zięba

**Ławnicy:** Iwona Rosik

Anna Sulerzycka

**Protokolant:** Magda Podniesińska, Justyna Włodarczyk, Justyna Kondracka, Przemysław Bańkowski, Agnieszka Knyziak, Paulina Uszyńska-Rzewuska, Monika Iwańska, Agata Oko, Anna Narzymska i Mikołaj Żaboklicki, Katarzyna Piškiewicz

**Przy udziale:** Katarzyny Szeskiej, Tomasza Jędrycha, Wojciecha Skóry, Renaty Zielińskiej, Jacka Mularzuka, Hanny Gorajskiej - Majewskiej, Marcina Wielgomasa, Andrzeja Michalskiego, Leszka Stryjewskiego, Roberta Makowskiego i Lesława Bożka - **Prokuratorów Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 27.05.2013 r., 12.06.2013 r., 24.06.2013 r., 26.06. 2013 r., 23.07. 2013 r., 25.07.2013 r., 31.07.2013 r., 08.08.2013 r., 12.09.2013 r., 13.09.2013 r., 08.10.2013 r., 09.10.2013 r., 11.10.2013 r., 14.10.2013 r., 23.10.2013 r. 04.11.2013 r., 18.11.2013 r., 27.11.2013 r., 05.12.2013 r., 11.12.2013 r., 20.12.2013 r.,

17.01.2014 r., 18.02.2014 r., 13.03.2014 r., 19.03.2014 r. 08.04.2014 r., 16.05.2014 r., 12.06.2014 r., 08.08.2014 r., 05.09.2014 r., 17.10.2014 r., 20.11.2014 r., 27.11.2014 r., 21.01.2015 r., 19.03.2015 r., 26.03.2015 r., 01.04.2015 r.

**sprawy A. P.**, s. W. i Z. zd. P., urodzonego w dniu (...) w W.

**oskarżonego o to, że:**

I. w okresie maj-czerwiec 2008 r. daty bliżej nieustalonej w W., woj. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru udzielił pomocy J. B. oraz innym osobom w wytworzeniu metodą L. z posiadanych prekursorów i substancji chemicznych znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci (...) w ilości 24 kg w ten sposób, że zgodnie z przyjętym podziałem ról w tym celu wspólnie z inną osobą zbył producentom prekursor w postaci 10l (...) w cenie po 720 Euro za 1 litr oraz zapewnił odbiór wyprodukowanego narkotyku; przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

**tj. o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 53 ust 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 61 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.**

II. w okresie od czerwca do 10 września 2008 r. daty bliżej nieustalonej w W., woj. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru udzielił pomocy J. B. oraz innym osobom w wytworzeniu metodą Leuckarta z posiadanych prekursorów i substancji chemicznych znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci (...) w ilości 120 kg w ten sposób, że zgodnie z przyjętym podziałem ról w tym celu wspólnie z inną osobą przekazał producentom prekursor w postaci 10l (...) oraz zapewnił odbiór wyprodukowanego narkotyku w ilości co najmniej 35 kg; przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

**tj. o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 53 ust 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 61 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.**

III. w okresie co najmniej od 8 kwietnia 2008 r. do 31 października 2008 r., dat bliżej nieustalonych w W. w ok. Szpitala (...) oraz C. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, wspólnie i w porozumieniu z J. B. i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci (...), w ten sposób, że nabył od w/w co najmniej 60 kg (...) w partiach od 2 do 15 kg jednorazowo w cenie 5-4,5 zł za 1 g, celem dalszej jej odsprzedaży; przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

**tj. o czyn z art. 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

IV. w bliżej nieustalonym dniu w okresie od 1 czerwca do 31 sierpnia 2008 r. w ok. Szpitala (...) i ul. (...) w W., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami doprowadził J. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 21 tys. Euro, poprzez wprowadzenie go w błąd co do możliwości zakupu prekursora (...) ( (...)) w ten sposób, że wspólnie z inną ustaloną osobą zbył w/w za kwotę 21 tys. Euro 30 litrów substancji przypominającej swoim zapachem prekursor benzylometyloketon ( (...)) w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej w postaci (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

**tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

V. w okresie od 16 do 20 maja 2005 r. w W. przy ul. (...), mając na

celu osiągnięcie korzyści majątkowej doprowadził (...) Bank (...) S.A do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 42.015, 89 zł w ten sposób, że wprowadził przedstawiciela tego banku w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawieranej z nim umowy kredytu samochodowego, własnej tożsamości oraz wiarygodności:

a/ użytych podrobionych przez siebie dokumentów w postaci:

- wniosku o kredyt samochodowy z dnia 16.05.2005 r.
- umowy kredytu samochodowego nr (...) z dnia 17.05.2005 r.
- oświadczenia wnioskodawcy o osiąganych dochodach z dnia 16.05.2005 r.

-umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 19.05.2005 r.

- umów cesji praw z umowy ubezpieczenia autocasco na zabezpieczenie z dn. 20.05.2005 r.

- oświadczenia z dnia 20.05.2005 r. o przyjęciu na siebie winy na zawarcie ubezpieczenia po terminie wydania dowodu rejestracyjnego

- zobowiązania z dnia 20.05.2005 r. do zapłaty kary z tytułu różnicy między **datą** wydania dowodu rejestracyjnego a datą polisy
- potwierdzenia zapoznania się z warunkami ubezpieczenia (z nieczytelną datą)

b/użytych przez siebie a podrobionych przez nieustaloną osobę dokumentów w postaci wystawionych na dane S. P. (1): dowodu osobistego serii (...) i prawa jazdy serii (...) nr (...); przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne

**tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

**orzeka:**

1. Oskarżonego A. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 61 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oskarżonego skazuje, a na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

2. Oskarżonego A. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 61 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oskarżonego skazuje, a na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

3. Oskarżonego A. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.12.2011 r. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i za to na podstawie w/w przepisów skazuje go, zaś na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.12.2011 roku w zw. z art. 4 §1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych oraz na podstawie art. 45§1 k.k. orzeka przepadek korzyści osiągniętej z popełnionego przestępstwa **w kwocie 101.250,00 (sto jeden tysięcy dwieście pięćdziesiąt) złotych;**

4. Oskarżonego A. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie w/w przepisów skazuje go, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierza mu karę 1 (roku) roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych oraz na podstawie art. 45§1 k.k. orzeka przepadek korzyści osiągniętej z popełnionego przestępstwa stanowiącej równowartość **kwoty 4.500 (cztery tysiące pięćset) euro, tj. 14 670 (czternaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt) złotych;**

5. Oskarżonego A. P. w ramach zarzucanego mu w pkt V aktu oskarżenia czynu uznaje za winnego tego, że w okresie od 16 do 20 maja 2005 r. w W. przy ul. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Bank (...) S.A do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 42.015, 89 zł w ten sposób, że w celu uzyskania kredytu samochodowego w wymienionej wyżej kwocie przedłożył w banku jako autentyczne podrobione przez siebie dokumenty w postaci: wniosku o kredyt samochodowy z dnia 16.05.2005 r., umowy kredytu samochodowego nr (...) z dnia 17.05.2005 r., oświadczenia wnioskodawcy o osiągniętych dochodach z dnia 16.05.2005 r., umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 19.05.2005 r., umów cesji praw z umowy ubezpieczenia autocasco na zabezpieczenie z dn. 20.05.2005 r., -oświadczenia z dnia 20.05.2005 r. o przyjęciu na siebie winy na zawarcie

ubezpieczenia po terminie wydania dowodu rejestracyjnego, zobowiązania z dnia 20.05.2005 r. do zapłaty kary z tytułu różnicy między **datą** wydania dowodu rejestracyjnego a datą polisy, a także podrobione przez nieustaloną osobę dokumenty w postaci wystawionych na dane S. P. (1): dowodu osobistego serii (...) i prawa jazdy serii (...) nr (...), wprowadzając pracowników (...) Bank (...) S.A. w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej w dniu 20 maja 2005 r. umowy kredytu samochodowego nr (...), wiarygodności przedłożonych dokumentów a także własnej tożsamości, działając na szkodę w/wym. banku, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów oskarżonego skazuje, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

6. Na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k., art. 91§2 k.k. i art. 4§1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego A. P. kary pozbawienia wolności i kary grzywny i wymierza mu karę łączną 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną 450 (czterystu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

7. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu A. P. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 kwietnia 2012 r. do dnia 25 maja 2012 r. oraz od dnia 24 listopada 2013 r. do dnia 20 lutego 2014 r.;

8. Na podstawie art. 230§2 k.p.k. orzeka zwrot na rzecz (...) Bank (...) S.A. ul. (...) (...)-(...) W. dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych DRZ: 217/13, 218/13, 219/ 13, 220/13, 221/13, 222/13, 223/13, 224/13, 225/13 – opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/220/06 pod poz. 1-9 na k. 1450 – 1450v akt sprawy;

9. Na podstawie art. 29 ust. 1 Ustawy z dnia 26.05.1982 r. Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. B. (1) kwotę 5.100,00 (pięć tysięcy sto) złotych plus podatek VAT od tej kwoty tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą przez oskarżonego A. P. pomoc prawną udzieloną przez obrońcę z urzędu;

10. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego A. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.300,00 zł (trzy tysiące trzysta) złotych tytułem opłaty, w pozostałym zakresie zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

### **Sygn. akt XII K 70/13**

#### **Uzasadnienie wyroku z dnia 1 kwietnia 2015 r.**

Na podstawie zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

J. B. był członkiem zorganizowanych grup przestępczych, której członkowie zajmowali się m.in. produkcją narkotyków (głównie (...)) i ich obrotem, w okresie co najmniej od 1 kwietnia 2006 r. do 21 października 2009 r. Po opuszczeniu Zakładu Karnego w dniu 31 marca 2006 r., po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze 7 lat i 6 miesięcy, J. B. przez A. W. ps. (...), którego poznał w ZK, nawiązał kontakt z M. A. ps. (...), który miał doświadczenie w produkcji (...) i potrzebne do tego kontakty. Współpracował wówczas m.in. z D. G. ps. (...) oraz J. S. (1), a także J. S. (2) ps. (...). J. B. z wyżej wymienionymi, a także innymi osobami od połowy kwietnia 2006 r. uczestniczył w procederze nielegalnego wytwarzania (...). Do sierpnia 2006 r. w miejscowościach: O., K., C., S. w okolicy S., S., R. nad jeziorem K., A. w okolicy M., J. B. wspólnie z w/wym. wytworzył metodą L. co najmniej 480 kg (...), z której co najmniej 167 kg we wskazanym okresie wprowadził do obrotu, zbywając go różnym osobom. Latem 2006 r. za pośrednictwem M. A. ps. (...), J. B. poznał A. M. (2) ps. (...), natomiast w październiku 2006 r. poznał A. K. (2) ps. (...) dla kontynuowania współpracy, której przedmiotem miała być produkcja (...) i obrót tym narkotykiem. W tym bowiem czasie M. A. musiał powrócić do Zakładu Karnego w P. po udzielonej przerwie w odbywaniu kary. W listopadzie 2006 r. J. B. i D. G. nawiązali bliższy

kontakt z A. M. (2) i A. K. (2) a także M. B. (1) – określanych (...), od których w okresie od listopada 2006 r. do końca lipca 2007 r. regularnie nabywali (...) w partiach po 20kg - 30kg za cenę 4600 zł za 1 kg. W trakcie współpracy z (...) J. B. i D. G. nawiązali kontakt z D. O. (1) ps. (...) i M. K. ps. (...), którzy początkowo byli tylko jednymi z odbiorców nabywanej od (...) (...)y. Z czasem ich współpraca zacieśniła się. D. O. (1) i M. K. zapewniali prekursorsy do produkcji (...), w tym benzylometyloketon ( (...)) oraz urządzenia do wytwarzania (...), natomiast J. B. i D. G. początkowo sami a potem po niezbędnym przyuczeniu tzw. chemików, zapewniali inne osoby pracujące przy wytwarzaniu (...), w tym tzw. Małolatów, tj. C. M. ps. (...), Ł. K. ps. (...) i M. W. (2) ps. (...). Gdy (...) zostali zatrzymani przy produkcji (...) w miejscowości B. w okolicy W. w dniu 13 grudnia 2007 r., do produkcji zostali zatrudnieni D. K. ps. (...), E. K. i T. M. (1). Przeprowadzali oni początkowe etapy produkcji. Etap końcowy tzw. strącanie przeprowadzali przede wszystkim J. B. i D. G. a wcześniej przed zatrzymaniem także Ł. K. ps. (...) i C. M. ps. (...). Proceder wytwarzania (...) wspólnie przez J. B., D. G., D. O. (1), M. K. i tzw. (...) trwał od początku stycznia 2007 r. do dnia 29 września 2009 r., kiedy to J. B. został zatrzymany. Najważniejszy w tej grupie był D. O. (1) ps. (...), który miał doświadczenie w dostrojeniu (...) i go załatwiał, poza tym decydował kiedy będzie produkcja i ile kto z niej dostanie. Decydował też o podziale pieniędzy. Miejsca nielegalnych produkcji były wybierane przez D. O. (1), J. B. i D. G. przy udziale ich znajomych. Były to okolice W., C., P. i U.. J. B. nie miał bezpośredniego kontaktu z D. O. (1) ponieważ ukrywał się on, natomiast prawą ręką D. O. (1) był M. K. ps. (...), który kontakt z nim posiadał i przekazywał od niego informacje i polecenia, np. co do tego kiedy ma zacząć się produkcja. Następną produkcją z udziałem J. B., D. G., M. K. i D. O. (1) miała miejsce w okolicach P. na posesji u D. L., przy czym współnikami do niej byli tzw. P.. Ustalenia były takie, że P. wykładają pieniądze na sprzęt do produkcji, dziupłę i osobę do nauki, który to przejmie i będzie produkował dla wszystkich, D. O. (1) miał załatwić płyn (...), a J. B. z D. G. mieli zająć się produkcją (...) i przyuczeniem do produkcji R. S. ps. (...). Z P. była tylko jedna produkcja, z uwagi na zatrzymanie jednego z nich przez policję z blisko 10 kg (...) na rondzie w D.. Kolejną produkcją (...) miała miejsce u babci ps. (...) czyli D. G.. Było to już w 2008r. i według tzw. nowej metody strącania gdzie uzyskiwano zdecydowanie większe ilości (...) z 1 litra (...). Tam produkowali J. B., D. G. i D. K. a sprzęt do produkcji, odczynniki i płyn (...) zapewnili: D. O. (1), M. K. i P. K. (1). Po tym proceder nielegalnego wytwarzania (...) odbywał się na działce należącej do J. B. z miejscowości (...) 1 gmina K., a następnie w miejscowości C. powiat (...), na posesji należącej do znajomego J. T. M.. Ostatni etap produkcji tzw. strącanie odbywał się na posesjach J. B. w C. na ul. (...) lub na ul. (...). Tam produkcja odbywała się do spółki z M. K. ps. (...), P. K. (1) ps. (...) oraz D. O. (1) ps. (...). D. O. (1) w dalszym ciągu był najważniejszy ponieważ miał dostęp do najlepszego płynu (...). Ustalenia były takie, że na sprzęt do produkcji pieniądze były wykładane wspólnie, D. O. (1) miał w dalszym ciągu dostarczać płyn (...), a J. B. wraz z E. K. i T. M. (1) produkować. Przy czym rola T. M. (1) w (...) polegała na pilnowaniu posesji. Do produkcji w (...) w późniejszym okresie został zaangażowany także D. K. ps. (...). Jak wskazano wyżej płyn (...) do produkcji załatwiał przede wszystkim D. O. (1) ps. (...), jednak J. B. i D. G. szukali również innych źródeł, z których mogliby nabywać. Także płyn (...) dostarczali im m.in. tzw. (...), D. B. (1), P. S. ps. (...), M. B. (1), P. F. ps. (...), A. P. i T. P. (1).

Ponad 70 osób odbierało wyprodukowaną przez J. B. i D. G. (...)ę. Były to osoby poznane przez J. B. w Zakładach Karnych lub przez takie osoby polecane. Największymi odbiorcami byli: P. S. ps. (...), A. T. (1) ps. (...), D. O. (2) z G., A. W. ps. (...), M. H. ps. (...), tzw. (...) z W., ps. (...) z G., ps. (...) z P., ps. (...) z M., tzw. N., tzw. L., A. M. (3) z C., ps. (...) z G., R. M. (2) ps. (...), ps. (...) z P. czy P. W. (1) ps. (...) ze S.. Bardzo rzadko zdarzało się aby J. B. i D. G. osobiście przekazywali narkotyki, z reguły robili to za pośrednictwem swoich kurierów: P. Z. (1), P. P. (2) ps. (...), J. G. (1) ps. (...), I. C. ps. (...) czy J. G. (2) ps. (...). Jednym ze stałych odbiorców wyprodukowanej (...) był także A. P. ps. (...) oraz jego współnik T. P. (1) ps. (...). A. P. i J. B. poznali się na początku 2001 r. kiedy to przebywali razem w Zakładzie Karnym W. B.. W 2008 r. ponownie skontaktowali się za pośrednictwem T. K., który nawiązał kontakt z D. G. i J. B. przez koleżkę A. M. (3) z C.. Z kolei A. P. T. K. poznał na początku marca 2008 r. na dyskotekę w W. i zaprzyjaźnił się z nim. Na początku kwietnia 2008 r. A. P. i T. K. przyjechali do C.. Tam pod sklepem (...) doszło do spotkania z J. B. i D. G.. Rozmowa dotyczyła tzw. słupów do kredytów oraz płynu (...) i możliwości jego nabycia. A. P. twierdził, że ma doświadczenie (...). W wyniku rozmowy A. P. i J. B. wymienili się telefonami ponieważ ten ostatni był zainteresowany nabywaniem (...) od A. P.. Zanim doszło do pierwszego przekazania płynu (...), A. P. w kwietniu 2008 r. nabył od J. B. i D. G. 2 kg (...). Miało to miejsce w okolicach Szpitala (...), gdzie na spotkanie z A. P. i towarzyszącym mu T. P. (1) ps. (...), 2 kg (...) na próbę przywiózł J. B. i D. G. ps. (...). Po sprawdzeniu jakości (...) i braku do niej zastrzeżeń T. P. (1) i A. P. zapłacili po 4,8 zł za 1 g czyli 4800 zł za 1 kg. Niedługo potem 7 kg (...) w tej samej cenie w to samo

miejsce zawiózł kurier J. B. I. C. ps. (...). Amfetamina pochodziła z pierwszej produkcji przeprowadzonej w pierwszym kwartale 2008 r. na działce stanowiącej własność J. B. w miejscowości (...) 1 gm. Krasne, w której uczestniczyli: J. B., D. G. i E. K.. W produkcji tej wykorzystano substancje chemiczne pozostałe po wcześniejszych procesach produkcji tzw. „odzyski” oraz toluen, który załatwiła im osoba o imieniu R. pracująca w drukarni (...) w C.. Uzyskano wówczas po zmieszaniu 15 kg (...).

Kolejna produkcja (...) na działce J. B. w miejscowości (...) 1 gm. Krasne miała miejsce w okresie maj – czerwiec 2008 r. i odbywała się na 2 liniach produkcyjnych. Uczestniczyły w niej te same osoby co poprzednio tj. J. B., D. G. i E. K. a także T. M. (1), z tym, że w procesie produkcyjnym zastosowano metodę L., użyto prekursorów i substancji chemicznych w wyniku czego otrzymano 24 kg (...). Płyn (...) do produkcji w ilości 10 litrów został zakupiony w W. od A. P. i T. P. (1) ps. (...) w cenie po 720 Euro za litr a pojechał po niego D. G.. Całość wyprodukowanego narkotyku nabyli A. P. z T. P. (1) w niższej cenie tj. po 4500 zł za 1 kg ze względu na dużą skalę produkcji, odbierając go w partiach w okolicy Szpitala (...) od kuriera I. C. na 2-3 raty.

Następna produkcja (...) na działce J. B. w (...) miała miejsce w okresie letnim daty bliżej nieustalonej od czerwca 2008 r. do 10 września 2008 r., w składzie takim samym jak poprzednio tj. J. B., D. G., E. K. i T. M. (1). Podobnie jak poprzednio w procesie produkcyjnym wykorzystano metodę L., przy czym odbywał się on na co najmniej 2 liniach technologicznych, użyto wówczas 50 litrów prekursora (...) w efekcie czego wytworzono 120 kg (...). Płyn (...) w ilości 10 litrów został zakupiony od A. P., zaś 40 litrów dostarczył M. K. ps. (...), który z wytworzonego narkotyku zabrał 50 kg. Z pozostałej części 35 kg w kilku partiach w cenie po 4500 zł za 1 kg nabyli A. P. i T. P. (1). Narkotyki odbierali w okolicy Szpitala (...) od kuriera I. C. nie dokonując za nie płatności. Transakcja ta miała być rozliczona w ten sposób, że w zamian za 20 kg (...) A. P. miał dostarczyć prekursor (...) na następną produkcję w ilości 30 l, zaś za 15 kg miała być dokonana płatność w gotówce. Po przeprowadzeniu w dniu 10 września 2008 r. transakcji, której przedmiotem było 15 kg (...), podczas przewożenia narkotyków na Trasie (...) w W. samochód marki V. (...) koloru srebrnego, którym podróżowali T. P. (1) (kierowca) i A. P. (pasażer) po włączeniu się do ruchu z ul. (...) został wytypowany do kontroli drogowej jako, że podróżujący zachowywali się nerwowo, jednak mimo wydawanych przez funkcjonariuszy Policji poleceń, kierowca nie zatrzymał się i podjął próbę ucieczki. Pojazd utknął jednak w „orku” na Trasie (...), przy czym A. P. opuścił pojazd i zaczął uciekać z torbą, w której znajdowała się (...) w ilości ok. 15 kg. T. P. (1) został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji, zaś A. P. udało się zbiec, w międzyczasie porzucił torbę z narkotykami. W konsekwencji transakcja, obejmująca 35 kg (...) nie została rozliczona. Nadmienić należy, iż samochód, którym podróżowali A. P. i T. P. (1) należał do P. K. (1) ps. (...). W samochodzie ujawniono m.in. 8 telefonów komórkowych, dokumentację firmy na nazwisko F. K., torbę firmową z logo C. C. oraz koszulę fioletową w białe paski ( k. 45 – protokół zatrzymania T. P. (1), k. 70-74 - protokół oględzin samochodu marki V. (...), k. 75-76- protokół oględzin miejsca ujawnienia torby z zawartością 15 paczek substancji w proszku koloru białego - Tom I, k. 376-403 protokół oględzin dokumentów wraz z załącznikami - Tom II)

Po zatrzymaniu T. P. (1), A. P. nie dysponował już możliwościami zbytu tak dużych ilości (...) jak dotychczas, gdyż dalszą odsprzedaż narkotyków w głównej mierze zajmował się T. P. (1), wykorzystując swoją pozycję w biznesie narkotykowym. Nabył on jeszcze w C. od J. B. najpóźniej w dniu 31 października 2008 r. co najmniej 1 kg (...) wytworzonej przez J. B. wspólnie z D. G., E. K., T. M. (1) i D. K. ps. (...) w (...) w okresie od sierpnia do września 2008 r. daty bliżej nieustalonej, kiedy to wyprodukowano łącznie co najmniej 60 kg (...). Po towar przyjechał pociągiem i wręczał mu go na (...) ps. (...). A. P. nie dostarczał na tę produkcję płynu (...). W późniejszym okresie z powodu nierozliczonej (...) nabytej od J. B. i D. G., A. P. zaczął unikać wyżej wymienionych, po czym na jesieni 2008 r. całkowicie zaprzestali kontaktów. W styczniu 2009 r. A. P. został zatrzymany i osadzony w AŚ W. M. do tzw. grupy ożarowskiej.

W trakcie prowadzonych z J. B. interesów narkotykowych A. P. wpadł na pomysł, żeby sprzedać w/wym. podrobiony prekursor benzylometyloketon ((...)), który to pomysł następnie przedstawił T. K. a ten z kolei S. C. (1), proponując w zamian za jego realizację udział w osiągniętym zysku. A. P. nie chciał uczestniczyć sam w tej transakcji z uwagi na fakt, że kiedyś miała miejsce sytuacja, w wyniku której J. B. i D. G. zostali oszukani przez niego na amfetaminie. S. C. (1) i T. K. przystali na tę propozycję. A. P. polecił T. K., aby ten zadzwonił do D. G. i J. B. i powiedział, że ma do sprzedaży

dobrej jakości prekursor (...). Wówczas było ciężko załatwić ten płyn, przy czym J. B. i D. G. cały czas szukali osób, które mogłyby go im dostarczać. W związku z tym po telefonie od T. K. i propozycji sprzedaży prekursora (...) J. B. i D. G. wyrazili zainteresowanie jego nabyciem, umawiając się na spotkanie w okolicach Szpitala (...). W trakcie rozmowy telefonicznej T. K. umówił się, że sprzeda im 30 litrów prekursora (...) za kwotę 21.000,00 Euro.

Szczegóły realizacji planu zostały omówione na dzień przed zaplanowanym spotkaniem w centrum handlowym (...) przez A. P. oraz S. C. (1), T. K. i T. P. (1). Zgodnie z ustaleniami podróbkę płynu w ilości 30 litrów przypominającego swoim zapachem i wyglądem prekursor (...) załatwił T. P. (1). W spotkaniu z J. B. i D. G. pod Szpitalem (...) uczestniczył T. K. oraz S. C. (1). J. B. i D. G. mieli ze sobą w reklamówce zgodnie z umową pieniądze w kwocie 21.000,00 Euro. Zostały one odebrane przez T. K., który odjechał ich samochodem marki M. na parking w okolicy ul. (...) w W., gdzie czekał już na niego A. P. z T. P. (1), którzy przyjechali F. (...). T. K. oddał im w/w kwotę, zaś oni wyjęli z bagażnika bańkę 30 – litrową z podrobionym płynem (...), którą następnie T. K. przekazał pod Szpitalem (...).

W/w nie sprawdzając zawartości zabrali pojemnik z substancją i udali się w kierunku C.. Z kolei na parkingu przy ul. (...) w W. A. P. i T. P. (1) po odliczeniu kwoty 3.000,00 Euro za zakup podrobionego płynu (...) dokonali rozliczenia uzyskanych w ten sposób pieniędzy pomiędzy siebie oraz uczestniczących w realizacji tego pomysłu S. C. (1) i T. K., przy czym podzielili się po równo czyli po 4500 Euro. Po około godzinie od transakcji skontaktował się telefonicznie D. G., który powiedział, że po sprawdzeniu otrzymanej od nich substancji nie jest ona prekursorem (...) i że chcą ją zwrócić. T. K. nie chciał przystać na spotkanie tłumacząc, że płyn ten załatwił od jednego ze swoich znajomych i miał być dobrej jakości, polecając żeby ponownie go sprawdzili i dopiero potem będą się ewentualnie rozliczać. Ostatecznie doszło do spotkania na (...) za N. mieszczącej się przy trasie E 7 w kierunku G., na którą J. B. i D. G. przywieźli podrobiony płyn (...). Oprócz T. K. w spotkaniu z w/w osobami uczestniczył także S. C. (1). Wówczas wspólnie uzgodnili, że T. K. i S. C. (1) nie będą zwracać pieniędzy tylko załatwią prawdziwy prekursor (...), zaś uprzednio nabytą substancję, która okazała się nie być benzylometyloketonem (...) J. B., D. G. i T. K. zawiozą na przechowanie do P. W. (2) - kolegi J. B., mieszkającego przy Hali M. na Ż.. Po dwóch dniach T. K. i S. C. (1) odebrali tę substancję od P. W. (2), nie dostarczając w zamian prekursora (...), jak również nie oddając otrzymanej zapłaty.

W okresie 2008 – 2009 r. A. P. wynajmował dwa mieszkania w W., tj. przy ul. (...) w okresie od 11 kwietnia 2008 r. do dnia 31 lipca 2008 r. oraz przy ul. (...) w okresie od 28 lipca 2008 r. do dnia zatrzymania A. P. w styczniu 2009 r. W obu mieszkaniach przechowywał, mieszał z kreatyną i porcjował (...) nabytą od J. B. celem jej dalszej odsprzedaży. Dalszą sprzedażą nabytych narkotyków zajmował się głównie T. P. (1) ps. (...), ale A. P. przekazywał (...) w tym celu również R. D., który miał szerokie możliwości jej zbytu.

Sąd ustalił również, że w 2005 r. A. P. postanowił nabyć samochód marki T. (...) o nr rejestracyjnych (...), który znajdował się w komisie samochodowym (...) przy ul. (...) w W.. Samochód wystawiony był do sprzedaży za kwotę 53.000,000 zł.

Na poczet ceny nabycia A. P. dokonał na rzecz J. D., prowadzącego wówczas w/w komis w/w wpłaty gotówkowej w kwocie 14.100,00 zł. Pozostała część kwoty miała być kredytowana za pośrednictwem banku. W związku z tym w dniu 17 maja 2005 r. A. P. zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą przy ul. (...) w W. umowę kredytu samochodowego nr (...) na łączną kwotę 42.015,89 zł na zakup w/w pojazdu marki T. (...). Przy czym kwota ta obejmowała również prowizję przygotowawczą w wysokości 3.115,89 zł (8,01 % kwoty kredytu). W celu zawarcia w/w umowy posłużył się podrobionymi przez nieustalone osoby dokumentami w postaci wystawionego na dane S. P. (2) dowodu osobistego seria (...) oraz prawa jazdy seria (...) nr (...), w których wklejone było zdjęcie A. P., jak również podrobionymi przez siebie dokumentami w postaci wniosku o kredyt samochodowy z dnia 16 maja 2005 r., oświadczenia wnioskodawcy o osiągniętych dochodach z dnia 16 maja 2005 r., umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 19 maja 2005 r., umów cesji praw z umowy ubezpieczenia autocasco na zabezpieczenie z dnia 20 maja 2005 r., oświadczenia z dnia 20 maja 2005 r. o przyjęciu na siebie winy na zawarcie ubezpieczenia po terminie wydania dowodu rejestracyjnego, a datą polisy, potwierdzenia zapoznania się z warunkami ubezpieczenia (z nieczytelną datą). Kwota 42.015,89 zł wynikająca z umowy kredytu samochodowego nr (...) na zakup pojazdu marki T. (...) zawartego przez A. P. nie została przez niego spłacona. Dokonano spłaty tylko jednej raty, a następnie kontakt z kredytobiorcą urwał się. W dniu 5 lipca 2005 r.

A. P. został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji do kontroli drogowej gdy poruszał się samochodem marki T. (...) o nr rejestracyjnych (...). W trakcie kontroli nie miał żadnych dokumentów przy sobie i przedstawił się imieniem i nazwiskiem innej osoby. Po sprawdzeniu w systemie M. T. okazało się, że jego odciski palców są przypisane do trzech osób: **A. P., M. P. i R. W. (1)**. A. P. nie miał zamiaru spłacić zaciągniętego kredytu w tym celu przedłożył w banku w/wym. dokumenty aby wprowadzić w błąd pracowników banku co do swojej tożsamości a tym samym wiarygodności przedłożonych dokumentów. (k. 1421-1436, T.VIII – opinia biegłego z zakresu badań dokumentów, k. 1544 v-1545, T. VIII – zeznania świadka L. P., k. 1250 v – 1251 T. VII – zeznania świadka M. J., k. 1291 – 1317, T. VII dokumentacja bankowa)

Oskarżony A. P. był uprzednio wielokrotnie karany m.in. wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt VIII K 325/98 za przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. art. 13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 11 października 1998 r. do dnia 11 października 2000 r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w W. sygn. akt IV K 1811/06 za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 28 stycznia 2006 r. do dnia 28 lipca 2007 r. a także wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt VIII K 111/07 na karę 2 lat pozbawienia wolności – wyrokiem tym połączono kary orzeczone wyrokami sygn. akt IV K 1811/06 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w W. i sygn. akt III K 282/06 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W. (kara 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo kradzieży), którą to karę oskarżony odbywał do dnia 28 stycznia 2008 r. (k. 1453-1455, k. 1467-1470, k. 1539-1542, k. 1553, k. 1555-1556 T. VIII- wyroki, dane o karalności i informacje o odbywaniu kary).

A. P. w chwili popełniania przypisanych mu czynów oraz w czasie postępowania sądowego był w pełni poczytalny, nie miał w jakimkolwiek stopniu ograniczonej poczytalności, mógł rozpoznać znaczenie czynów oraz pokierować swoim postępowaniem. (k. 1176 – 1181 T. VI – opinia sądowo – psychiatryczna, k. 1505-1510, T.VIII – opinia sądowo – psychiatryczna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień podejrzanego J. B. a następnie zeznań świadka koronnego J. B. (k. 1685-1696, k. 1700-1711, k. 1714-1721, k. 1722-1755, k. 1756-1764, k. 1767-1781, k. 1782-1789, k. 1794-1805 T. IX, k. 1808-1816 T. X, k. 2194- 2184, T. XI, k. 2498 – 2530, T. XIII, k. 2848 – 2851, k. 2975 – 2985, T. XV, k. 3310 – 3346, T. XVII, k. 3378 - 3412, T. XVIII, k. 3704 – 3737, T. XIX, k. 3811 – 3831, k. 3894 – 3915 T. XX, k. 4329 – 4353, T. XXII, k. 4424 – 4440, k. 4467 – 4468, k. 4518 – 4524, k. 4552 – 4572, T. XXIII, k. 4840 – 4849, T. XXV, k. 5092-5112 T. XXVI), zeznań świadka T. K. (k. 1571-1582, k. 1584-1594, k. 1595 v-1598 T. VIII, k. 1567-1569 v, k. 1601-1606, k. 1609-1614, k. 1617-1623, k. 1636-1637, k. 1640-1645, k. 1647-1651 T. IX, k. 2253 – 2270, T. XII, k. 3217 – 3236, T. XVII, k. 3929 – 3942, T. XX) oraz na podstawie zeznań świadków: D. B. (2) aktualnie N. (k. 94 v, k. 141 – 143 v, T. I, k. 543-545, T. III, k. 613-614, T. IV, k. 2433-2436, T. XIII), G. S. (k. 95 v, k. 156-157, T. I, k. 578-580, T. III, k. 2236-2237, T. XII), R. W. (2) (k. 152-154, T. I, k. 535-537, k. 571-572, T. III, k. 4720 – 4722, T. XXIV), (...) (k. 198-199, T. I), częściowo zeznań P. K. (1) (k. 211-213, T. II, k. 2440-2441), F. K. (k. 448-454, T. III, k. 899-900, T. V, k. 3191 – 3193, T. XVII), wyjaśnień i zeznań P. Z. (1) (k. 996 -997, T. V, k. 1007-1008 , k. 1072 – 1075, k. 1117- 1119 T. VI, k. 2237 – 2241, T. XII), częściowo zeznań I. C. (k. 1000-1001, T. V, k. 1114, T. VI, k. 2438-2440, T. XIII), częściowo wyjaśnień J. G. (2) (k. 1005, k. 1063 – 1068 T. VI), B. L. (k. 934 – 942, T. V, k. 1014 – 1022, k. 1045-1049, T. VI, k. 4831 – 4839, T. XXV), M. S. (1) (k. 1226 v – 1227 v, T. VII, k. 4466 – 4467, T. XXIII), M. J. (k. 1250 – 1251, T. VII, k. 3180 – 3181, T. XVII), A. B. (1) (k. 4030-4031, T. XXI), P. C. (k. 4180 – 4182, T. XXI), M. S. (2) (k. 4464- 4466, T. XXIII) i K. Z. – uprzednio S. (k. 4550 – 4552, T. XXIII). Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił także na podstawie dowodów wymienionych wyżej w stanie faktycznym oraz na podstawie protokołów oględzin posesji: w (...) 1 gmina K., w C. przy ul. (...) i w C. przy ul. (...) oraz dołączonej do protokołów oględzin dokumentacji fotograficznej (k. 1652-1682 T. IX), postanowienia o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka koronnego J. B. (k. 1790-1792 v., T. IX), opinii pisemnej z zakresu badań fizykochemicznych sporządzonej przez biegłego H. W. (k. 260-262, T. II), opinii pisemnej z przeprowadzonych badań fizykochemicznych sporządzonej przez biegłego J. Polak (k. 310 – 312, T. II), protokołu oględzin dokumentów zabezpieczonych podczas oględzin samochodu marki V. (...) nr rej. (...) wraz z załącznikami (k. 376 – 403, T. II, k. 558-560, T. III), materiału poglądowego ze zdjęciami miejsca ujawnienia torby z amfetaminą (k. 431-433, T. III), dokumentacji fotograficznej (k.



704-712, T. IV), opinii z zakresu badań daktyloskopijnych (k. 725-733, T. IV), odpisu wyroku skazującego w sprawie sygn. II K 62/08 i w sprawie sygn. II Aka 132/09 – m.in. M. W. (2), Ł. K. (k. 964-966, T. V), odpisu wyroku skazującego w sprawie sygn. II K 764/09 – T. S. i w sprawie sygn. II K 242/10 – A. L. i I. C. (k. 985-989, T. V), dokumentacji związanej z kredytowaniem samochodu marki T. (...) (k. 1229 – 1241, k. 1252 – 1260, k. 1291 – 1317, T. VII), pisemnej i ustnej opinii biegłego z zakresu badania dokumentów (k. 1421 – 1436 T. VIII, k. 5155 – 5157, T. XXVI), danych o karalności (k. 1969 – 1973, T. X, k. 2382 – 2384, T. XII, k. 5062- 5064, T. XXVI), informacji o pobytach i orzeczeniach dotyczących J. B. i T. K. (k. 2488-2496, T. XIII), opinii biegłego z zakresu badania środków odurzających, substancji psychotropowych oraz prekursorów (k. 3012 – 3023, T. XVI), kopii wyroku skazującego T. P. (1) w sprawie IV K 572/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy Ż. i w sprawie IX Ka 94/12 Sądu Okręgowego w Warszawie (k. 3091-3094, T. XVI), umowy najmu lokalu (k. 4020 - 4022, T. XXI, k. 4673-4675, T. XXIV), opinii ustnej biegłego A. O. (2) (k. 4184 – 4194, T. XXI), opinii o tymczasowo aresztowanym (k. 4507 – 4515, T. XXIII), umów kupna sprzedaży (k. 4525 – 4528, T. XXIII), ustnych opinii biegłych J. Polak i H. W. (k. 4723 – 4730, T. XXIV) oraz ekspertyzy nr H-E-IV- (...) (k. 4892 – 4987, T. XXV).

Oskarżony A. P. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i początkowo skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień, a następnie w trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania w dniu 23 kwietnia 2012 r. wyjaśnił, że pierwszy raz w życiu dowiedział się, że taka osoba jak J. B. w ogóle istnieje. Nie ma pojęcia dlaczego ta osoba go wskazuje i skąd zna jego dane osobowe. Wyjaśnił, że z zarzutu nr 4 wynika, że w lecie 2008 r. miał kogoś oszukać sprzedając mu coś przypominającego (...) za 21 tysięcy euro. Niezrozumiałe jest dla niego to, że zarzut jest z okresu 3 miesięcy, a potem miał jeszcze nabywać (...). Ponadto wyjaśnił, że jeśli on 8 kwietnia 2008 r. – która to data pojawia się jako pierwsza w zarzutach, miał od kogoś kupić (...) to znaczy, że ta osoba produkowała już (...). Dziwi go to, że jeśli miałby od kogoś odkupić (...), to dlaczego ta osoba w okresie późniejszym miała go informować, że jest producentem (...). Jeśli ktoś produkuje to raczej się z tym kryje a nie rozpowiada wszystkim. Najpierw jest sprzedaż a potem jest produkcja czego nie rozumie. Zdaniem oskarżonego, bzdurą jest że z 10 litra wychodzi 24 kg (...) czyli z 1 litra 2,4 kg. On siedzi w areszcie nie po raz pierwszy i siedział też z osobami podejrzanymi o produkcję i z tego co wie to z 1 litra (...) można wyprodukować 0,6 kg (...). A w drugim zarzucie jest, że z 10 litrów wyprodukowano 120 kg. Uważa, że jest to nonsens, że jest to niemożliwe. Ponadto wyjaśnił, że on nie mógł dokonać tych przestępstw ponieważ od wiosny 2008 r. do późnej jesieni 2008 r. przebywał i pracował w Niemczech i w tym okresie nie przyjeżdżał do Polski. Był zatrudniony w firmie (...), która mieści się w B., na umowę zlecenie, przy usługach budowlanych, remontach domów. Ponadto zdziwienie oskarżonego wywołał fakt tak późnego postawienia mu zarzutów a widzi, że jest stara sygnatura. Nie wie czy ta osoba dopiero teraz o nim sobie przypomniała. (k. 1143-1144 T. VI, T. VIII, k. 1819 T. X). W toku postępowania sądowego oskarżony podtrzymał dotychczasowe stanowisko i początkowo odmówił składania wyjaśnień. Następnie wskazał, że nie miał nic wspólnego z produkcjami, o których mowa w akcie oskarżenia. Zadał dużo pytań o produkcję bo to był jedyny sposób możliwości obrony przed świadkiem koronnym. Zdaniem oskarżonego, J. B. nigdy nie produkował (...), a tylko oszukuje wszystkich, że takowe sytuacje miały miejsce. Być może zna osoby, które produkowały i stąd są rozbieżności w kwestii tych produkcji. Otrzymał status świadka koronnego za produkcję narkotyków, z którą nie miał nic wspólnego. Został świadkiem koronnym żeby uniknąć odpowiedzialności za cięższe przestępstwa. J. B. oskarżonemu jest znany z aresztu, przebywał z nim w celi ale gdy dowiedział się, że to „60-tka” współpracująca z policją, to został pobity przez oskarżonego i wygoniony z celi bo z osobą, która współpracuje z policją nikt nic nie robi. Według niego świadek B. mści się za to, wykorzystuje swój status do załatwiania prywatnych spraw. Oskarżony nie kwestionował faktu, że zna T. K., był winien komuś pieniądze kto poprosił go o odebranie tych pieniędzy, zdarzało się, że ten bywał u niego w domu, lecz nie było sytuacji aby w mieszkaniu oskarżonego były mieszane narkotyki. Zdaniem oskarżonego, w aktach sprawy znajduje się opinia, z której wynika, że jest to osoba całkowicie niewiarygodna, uzależniona od C.. Wyjaśnił, że nawet gdyby przyjąć, że miał coś wspólnego z czynami z pkt I i II aktu oskarżenia to stawianie mu zarzutu, iż przyczynił się do wyprodukowania odpowiednio 24 kg i 120 kg (...) jest pozbawione racji. Wyjaśnił również, że pseudonim (...) pojawił się na potrzeby tego postępowania gdyż w rzeczywistości ma on pseudonim (...). Jego danych nie znał przed rozpoczęciem tej sprawy. Podnosił również, że dotychczas S. P. (2) nie został przesłuchany, a zatem nie można wykluczyć, że to on wziął kredyt, o którym mowa w zarzucie V aktu oskarżenia. Z tych wszystkich względów, zdaniem

oskarżonego A. P. zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazuje szereg sprzeczności, z powodu których nie można przypisać mu sprawstwa ( k. 1147-1148, T. VI, k. 2113 -2114 T. XI, k. 5158, k. 5160-5161 T. XXVI).

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

W ocenie Sądu, złożone przez oskarżonego A. P. w niniejszym postępowaniu wyjaśnienia, to przyjęta przez niego linia obrony, nie znajdująca potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd uznając winę oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów oparł się przede wszystkim na zeznaniach dwóch świadków: świadka koronnego J. B. oraz świadka T. K. ubiegającego się w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu o skorzystanie z art. 60 k.k., tj. nadzwyczajnego złagodzenia kary. Zaś w zakresie oszustwa na szkodę Banku, na opinii biegłego z zakresu badania dokumentów, dokumentacji bankowej a także zeznaniach świadków: M. J. oraz M. S. (1).

Status świadka koronnego ustanawiany jest przez Sąd na wniosek prokuratora złożony w toku postępowania przygotowawczego, przy czym jest on powoływany nie dla sądowego stadium procesu, ale dla całego postępowania karnego w danej sprawie. Postępowanie, w którym powołano świadka koronnego, może objąć różne czyny zabronione, nie tylko te, których wyjaśnieniem zajmował się prokurator w chwili wydania przez sąd decyzji o świadku koronnym. Należy wskazać, iż – jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - wyłączenie do odrębnego prowadzenia sprawy niektórych osób lub o niektóre z ujawnionych przestępstw nie powoduje utraty przyznanego już statusu świadka koronnego. W postępowaniu przygotowawczym – przed wyłączeniem sprawy oskarżonego A. P. - status świadka koronnego uzyskał J. B., który złożył obszerne wyjaśnienia, a następnie zeznania, dotyczące swojej działalności przestępczej oraz kilkudziesięciu innych osób, w tym oskarżonego w niniejszej sprawie. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż jak wynika z ugruntowanego w doktrynie stanowiska, fakt że zeznania osoby, której nadano status świadka koronnego stanowią praktycznie jedyny dowód obciążający, nie mogą dyskwalifikować jego samego jako źródła dowodowego ani jego zeznań jako środka dowodowego, które to zeznania podlegają ocenie jak każdy dowód (vide: np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04.04.2013 r., sygn. akt. II KK 67/13). Możliwość oparcia orzeczenia o winie na zeznaniach świadka koronnego jako jedynym dowodzie, jawi się zatem jako zgodna z regułami procedury karnej. Nie należy zapominać, że świadkowi koronnemu nie tylko przysługują stosowne uprawnienie, ciążą na nim również obowiązki, których niedotrzymanie skutkuje pozbawieniem nadanego statusu i utratą niekaralności, jeśli świadek taki np. zeznał nieprawdę (art. 10 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 25.06.1997 r. o świadku koronnym).

Dodatkowo należy mieć na uwadze, że świadek koronny nie jest ofiarą przestępstwa, ale sprawcą i ujawnia nie tylko swoje przestępstwa ale też te popełnione przez inne osoby. Z jednej strony dzięki takiemu postępowaniu może zapewnić sobie bezkarność, ale z drugiej strony naraża się na zemstę współsprawców, co przy uwzględnieniu jego konsekwentnych zeznań, którymi obciążał inne osoby - dodatkowo świadczy o jego prawdomówności (vide m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2009 r., sygn. akt II KK 155/09, OSNwSK 2009/1/2252, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16. 12. 2004 r. sygn. akt II AKa 223/04).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że zeznania świadka koronnego J. B. złożone na etapie postępowania przygotowawczego były spontaniczne, wskazywał on na wydarzenia i osoby, które miały dopuścić się szeregu przestępstw, w tym kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. Oskarżony A. P. w relacjach świadka koronnego pojawiał się ubocznie jako osoba, która miała związek z produkcją narkotyków i ich zbywaniem i praktycznie zawsze był łączony z drugą osobą – T. P. (1), który według świadka koronnego był jego współnikiem. W swoich zeznaniach J. B. wskazał na przestępstwa w jakich uczestniczył wspólnie z oskarżonym A. P. a także wskazał kto jeszcze brał w nich udział oraz na czym te przestępstwa polegały.

Odnosząc się do zarzutu z pkt I aktu oskarżenia tj. pomocnictwa w produkcji (...) i posiadania (...) stwierdzić należy, że świadek koronny J. B. w sposób konkretny i obiektywny opisał rolę oskarżonego A. P. w tym procederze. Z jego relacji wynika jednoznacznie, że oskarżony dostarczył świadkowi 10 l prekursora (...) ( (...)) w cenie po 720 Euro za litr, który następnie został wykorzystany do produkcji (...) w miejscowości (...) gm. Krasne przez świadka oraz działających z nim D. G., E. K. i T. M. (1). Pozyskana od oskarżonego A. P. w/wym. substancja chemiczna pozwoliła na wytworzenie

za pomocą dwóch linii produkcyjnych 24 kg (...). Przy czym, na co również wskazują zeznania świadka koronnego, oskarżony A. P. wraz z T. P. (1) nabyli całość wyprodukowanego przez w/wym. osoby narkotyku, w cenie po 4,5 zł za 1 gram odbierając go w partiach w okolicy Szpitala (...) w W. w celu dalszej odsprzedaży.

Z relacji świadka koronnego J. B. wynika, że poznał on oskarżonego A. P. w 2000 lub 2001 roku, podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – B.. Potem spotkali się w 2008 r. pod marketem Champion w C. i nawiązali kontakt, wymieniając się numerami telefonów. W trakcie rozmowy J. B. oznajmił oskarżonemu A. P., że zajmuje się produkcją i handlem amfetaminą, przedstawiając mu przy tym propozycję sprzedaży tego narkotyku, co do której oskarżony wyraził aprobatę. Jak wskazał świadek J. B. wiosną 2008 r. zaczął się problem z płynem (...), natomiast wiadome mu było, że oskarżony A. P. miał do niego swoje źródła dostępu i był przy tym zainteresowany szybkim zarobkiem w związku z czym nawiązali współpracę. Z zeznań w/w świadka wynika, że płyn (...) do produkcji, która miała miejsce na (...) gm. Krasne od oskarżonego A. P. odebrał D. G. ps. (...). Świadek nie uczestniczył osobiście w tej transakcji, gdyż w tym czasie zajmował się produkcją (...), przeprowadzając poszczególne procesy chemiczne. Wskazał on przy tym, że za 24 kg (...) wyprodukowanej z płynu (...) dostarczonego przez oskarżonego A. P. i odebranej przez niego oskarżony nie zapłacił od razu, lecz rozliczał się w ratach. Z zeznań świadka wynika, że z uwagi na duże ilości produkowanej (...) między innymi dzięki prekursorowi (...) dostarczanemu przez oskarżonego mogli oni obniżyć cenę jednostkową za 1 gram z 4,80 zł do 4,50 zł.

W dalszych wyjaśnieniach i zeznaniach świadek koronny J. B., w sposób niebudzący wątpliwości zrelacjonował dalsze działania oskarżonego A. P., mające związek z zarzutem II aktu oskarżenia, które bezpośrednio miały wpływ na produkcję narkotyków przez świadka i współdziałających z nim D. G., E. K. i T. M. (1). W związku z tym w swoich zeznaniach odniósł się do kolejnej produkcji (...), która miała miejsce na jego działce w miejscowości (...) gm. Krasne w wakacje 2008 r. Wówczas to oskarżony A. P. podobnie jak uprzednio dostarczył świadkowi 10 l prekursora (...), co razem z płynem w ilości 40 l pochodzącym od M. K. ps. (...) metodą L. wytworzył 120 kg (...). Oskarżony A. P. zapewnił przy tym odbiór 35 kg wyprodukowanego narkotyku w cenie po 4,5 zł za 1 gram, co nastąpiło za pośrednictwem kuriera I. C. w kilku transakcjach. Z relacji świadka koronnego J. B. wynika, że według ustaleń poczynionych z oskarżonym A. P. mieli oni rozliczyć się w ten sposób, że za 20 kg narkotyku miał załatwić 30 litrów (...) na kolejną produkcję. Po odebraniu ostatniej partii w ilości 15 kg (...), jadąc Trasą (...), T. P. (1) został zatrzymany, a A. P. uciekł porzucając torbę z amfetaminą. Mimo, iż na spotkaniu w A. jakie miało miejsce po tym zdarzeniu po około 2 tygodniach oskarżony A. P. deklarował, że zamierza się rozliczyć z tych narkotyków jednak ostatecznie do tego nie doszło. Zeznania świadka J. B. wskazują, że oskarżony A. P. nie zaprzestał robienia z nim interesów nawet po zatrzymaniu jego współnika T. P. (1). Po tym zdarzeniu miała bowiem miejsce sytuacja, iż oskarżony A. P. przyjechał pociągiem do C., aby odebrać od J. B. 1 kg (...), jak również sam świadek zawiózł mu (...) do W. w okolicy ul. (...), gdzie oskarżony wynajmował mieszkanie.

Bezsprzecznie oskarżony A. P. w zeznaniach świadka koronnego J. B. jawi się jako osoba, która ewidentnie pozostawała z nim w układzie biznesowym, którego przedmiotem były narkotyki, w tym prekursor (...).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom i zeznaniom świadka koronnego J. B. także w pozostałych kwestiach, które mają znaczenie dla odpowiedzialności oskarżonego A. P., w szczególności w zakresie podawanych przez niego miejsc poszczególnych produkcji, ilości wytwarzanych narkotyków, kwot za które wraz z D. G. kupowali niezbędne odczynniki i sprzęt niezbędny do produkcji, osób, które brały udział w wytwarzaniu (...), jej zbywaniu i nabywaniu oraz co najważniejsze w zakresie opisywanego przez niego sposobu produkcji (...).

Świadek J. B. opisał proces produkcji w następujący sposób: „ (...)”

Fakt, że w postępowaniu sądowym świadek koronny niekiedy nie podawał pewnych szczegółów, jak w postępowaniu przygotowawczym czy też ujawniły się pewne niespójności, szczególnie w liczbach, kwotach, wadze czy też nazewnictwie jeśli chodzi o poszczególne etapy produkcji (...), są, zdaniem Sądu, naturalną konsekwencją upływu czasu od zaistniałych wydarzeń, a także faktu, że świadek już tym się nie zajmuje. Należy wskazać, że nie sposób uznać za niewiarygodne zeznań świadka koronnego tylko dlatego, że zawierają nieścisłości co do czasu, ilości, bądź składu osobowego, gdy uwzględni się rozmiar składanych wyjaśnień i zeznań oraz przedział czasowy, którego one

dotyczyły, a także upływ czasu od popełnienia czynów. Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na obszerność złożonych wyjaśnień i zeznań przez J. B., ilości wyprodukowanych i zbytych narkotyków, wielość zdarzeń przestępczych jakie opisał oraz ilość osób, które w tym uczestniczyły, może z upływem lat spowodować luki w pamięci. Należy wskazać, że wyjaśnienia i zeznania J. B. w postępowaniu przygotowawczym były składane latach 2009 - 2010 natomiast w przedmiotowej sprawie świadek ten, składał zeznania przed Sądem w 2013 r. i w 2014 r. Nie mniej jednak analiza zeznań świadka koronnego złożonych na kilkunastu terminach rozpraw prowadzi do wniosku, że w wyniku pytań oskarżonego świadka w pewnych kwestiach złożył zeznania zdecydowanie bardziej szczegółowe niż w postępowaniu przygotowawczym. Dotyczyło to przede wszystkim procesu produkcji (...). Mając na uwadze ilość oraz treść pytań oskarżonego A. P. skierowanych w toku kolejnych terminów rozpraw do świadka koronnego a dotyczących przede wszystkim procesu produkcji, nie sposób nie wywnioskować, że mogła je zadać tylko osoba, która jest obeznana w tym temacie i niejako chcąc jeszcze bardziej pogłębić swoją wiedzę. Wprawdzie oskarżony A. P. kwestionował wiarygodność zeznań świadka J. B. jeśli chodzi w ogóle o jego umiejętność produkowania (...), a w tym realizacji poszczególnych etapów produkcji, jednakże twierdzenia oskarżonego w tym zakresie są całkowicie bezpodstawne. Jak wynika bowiem z opinii ustnej złożonej na rozprawie w dniu 17 stycznia 2014 r. przez biegłego z zakresu chemii panią A. O. (2) opisany przez świadka J. B. sposób w jaki wraz z innymi osobami produkował (...) odpowiada metodzie L., za pomocą której można pozyskać ten środek psychotropowy. Analiza zeznań w/wym. świadka prowadzi do wniosku, że wymienił on wszystkie etapy produkcji (...), jak również substancje, które dodaje się na poszczególnych etapach produkcji. Występujące w zeznaniach świadka J. B. pewne różnice odnoszące się do procesu produkcji w porównaniu do procesu opisanego przez biegłego wynikają z tego, że bazował on na informacjach przekazanych mu przez inne osoby, które również zajmowały się produkcją narkotyków, a które wobec braku wykształcenia chemicznego musiały opierać się na własnych doświadczeniach zdobytych w trakcie przeprowadzania poszczególnych cykli. Zastosowanie na drugim etapie produkcji - na co wskazują zeznania świadka J. B. - zamiast destylacji parą wodną rozpuszczalników organicznych na przykład w postaci toluenu, eteru dietylowego, czy nawet zwykłego spirytusu stanowi alternatywny sposób ekstraktowania (...) z mieszaniny reakcyjnej, która następnie poddawana jest trzeciemu etapowi czyli strącaniu. Posługiwanie się przez świadka J. B. w zeznaniach pojęciem „amina” zarówno w odniesieniu do zasadowej (...), jak i siarczanu aminy świadczy o braku fachowej wiedzy chemicznej, jednakże, w ocenie biegłego, nie budzi wątpliwości, iż związane było z końcowymi etapami otrzymywania produktu finalnego. Podobnie używane przez w/w świadka pojęcia „brudna amina” i „czysta amina” z punktu widzenia chemicznego nie istnieją, lecz posługiwał się nimi w odniesieniu do substancji powstałej w wyniku syntezy (...)(...) oraz mrówczanu amonu w zależności od tego czy prekursor był zanieczyszczony acetofenonem, czy też nie. Również fakt, że świadek wskazał, iż na etapie produkcji (...) „jest gorąco” bez określenia temperatur w jakich zachodzą procesy, wbrew twierdzeniu oskarżonego A. P., nie świadczy o tym, że nie zna się on na produkcji (...) i w żaden sposób nie może dyskwalifikować wiarygodności jego zeznań. Kwestia jaka dokładnie jest temperatura z punktu widzenia świadka J. B. była nie istotna, gdyż skupiał się na takim przeprowadzeniu procesu produkcyjnego, aby doszło do wytworzenia produktu finalnego w postaci (...). Wiedza, co do tego, iż na pierwszym etapie wytworzenia (...) jest 180-185 stopni C., a na drugim występują temperatury rzędu 200-206 stopni C. wymaga wiadomości specjalnych, którymi dysponowała niewątpliwie biegła A. O. (2), jako specjalista z zakresu procesów chemicznych. Także wskazane przez w/w świadka ilości wyprodukowanej (...) z 1 litra (...) odpowiadają co do zasady wyliczeniom biegłego A. O. (2). Pewne rozbieżności w tym zakresie jak wskazała biegła wynikać mogły z dodania przez produkujących rozcieńczalnika, aby zwiększyć całkowitą masę produktu przeznaczonego do dystrybucji. Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka J. B., który wskazał, że do wyprodukowanej (...) dodawali domieszkę w postaci kreatyny lub mąki ziemniaczanej w ilości 30 - 40 %, co zwiększało jej wagę. Ponadto z zeznań świadka J. B. wynika, że produkowali taką (...) jaka odpowiadała klientowi. Jeśli klient był zadowolony to oznaczało, że jakość produkowanej (...) jest dobra.

Oskarżony A. P. z jednej strony kwestionował sam fakt produkowania (...) przez J. B., a z drugiej kwestionował zawartość procentową substancji czynnej w wytworzonym przez J. B. produkcie. Oskarżony de fakto popadał zatem w sprzeczność. Oskarżony wskazywał, że wyprodukowana przez J. B.(...)a, w tym partia 15 kg zabezpieczona na Trasie (...) w W., z uwagi na sposób produkcji, w którym to procesie zastosowano rozcieńczalnik zamiast destylacji parą wodną

była substancją o niskiej, wręcz śladowej zawartości procentowej (...) nie przekraczającej 2 %, co zdaniem w/wym. ma znaczenie jeśli chodzi o jego sytuację prawną – karną.

Odnosząc się do powyższego stanowiska oskarżonego A. P. stwierdzić należy, że jest ono pozbawione racji. Jak wynika z opinii fizykochemicznej nr H-E-IV- (...) z dnia 16 października 2008 r. sporządzonej przez biegłego J. P. k nadesłany do badań materiał dowodowy w postaci 15 pakietów z zawartością substancji sypkiej koloru białego, który został zabezpieczony w torbie zielono-sportowej z napisem (...) porzuconej na Trasie (...) przez oskarżonego A. P. zawiera w swym składzie (...) w postaci soli, oraz związek 1 – (...) (1-feniloetyloaminy). Opiniując na rozprawie biegła wskazała, że zawartość (...) w każdej z 15 próbek była powyżej 10% (k. 4724, T. XXIV). Analogiczne wnioski wypływają z opinii fizykochemicznej H-E-nar-522/10 z dnia 11 lutego 2011 r. sporządzonej przez biegłego A. O. (2), która po poddaniu badaniom 15 torebek strunowych z substancją stałą koloru żółtego oraz przedmiotów wymienionych szczegółowo w opinii zabezpieczonych w miejscach, w których - zgodnie ze wskazaniami świadka J. B. - prowadzona była produkcja (...), jednoznacznie wskazała, iż w zależności od próbki stwierdzono w nich obecność 1 - (...), (...) oraz (...). Dodatkowo powyższe znajduje potwierdzenie w opinii z zakresu badań fizykochemicznych H. W. z dnia 30 września 2008 r., który po przebadaniu metodą spektroskopii oraz chromatografii substancji koloru jasnego znajdujących się w pakietach oznaczonych numerami 1-15 stwierdził obecność w nich siarczanu (...) oraz nieznaczące ilości (...).

Podkreślenia wymaga, że (...) i jej sole są wymienione w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P, stanowiącym załącznik nr 2 do ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1845 z późn. zm.). W kontekście powyższego stwierdzić należy, iż w/w ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii nie klasyfikuje substancji zabronionych według ich zawartości procentowej. Skoro zatem jako substancja zabroniona wymieniona jest zarówno (...), jak również jej sole to zabroniona jest każda ilość takiej substancji, bez względu na ilość rozcieńczalnika. Tym samym nawet przy założeniu, że w próbkach stwierdzone zostałyby śladowe ilości tych substancji to i tak zakwalifikować należałoby je jako narkotyk.

Oskarżony A. P. kwestionując wiarygodność zeznań świadka J. B. wskazywał, że pomawia on go celowo, co wynikać miało z konfliktu do jakiego doszło między nim, a świadkiem podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – B.. Z treści jego wyjaśnień wynika, że pobił on J. B., gdy przebywali w jednej celi i wygonił go z niej do celi niegrypsującej z uwagi na to, że pozyskał informację, że jest to człowiek współpracujący z Policją. Obecnie zaś J. B. mści się na nim, wykorzystuje swój status świadka koronnego do załatwiania prywatnych spraw.

Odnosząc się do powyższych wyjaśnień stwierdzić należy, iż wskazywany przez oskarżonego A. P. motyw złożenia przez świadka koronnego J. B. obciążających zeznań jest pozbawiony logiki. Po pierwsze, stwierdzić należy, że J. B. uzyskał status świadka koronnego na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 sierpnia 2010 r., tymczasem wyjaśnienia obciążające oskarżonego A. P. składał jako podejrzany znacznie wcześniej, bo już począwszy od listopada 2009 r. Po drugie, gdyby rzeczywiście oskarżony A. P. był skonfliktowany z J. B. już od 2001 r., kiedy to między nimi miało dojść do zatargu w celi wówczas z całą pewnością w późniejszym okresie nie miałyby miejsca współpraca, która obejmowałaby inkryminowane w niniejszej sprawie czyny. Po trzecie, wskazać należy, iż jako pierwszy obciążające oskarżonego wyjaśnienia złożył nie J. B. ale T. K. co miało miejsce – jak wynika z protokołów jego przesłuchania - w dniu 9 lipca 2009 r., a więc jeszcze przed zatrzymaniem J. B., które nastąpiło w dniu 29 września 2009 r. (k. 1566- 1569, T. VIII – protokół wyjaśnień T. K.). Po czwarte, nie sposób przyjąć aby taki incydent w celi, jeżeli nawet miałyby miejsce, mógł spowodować złożenie po 8 – 9 latach obciążających oskarżonego zeznań z podaniem wielu szczegółów, w tym np. co do miejsca zamieszkania oskarżonego w W. czy okoliczności dotyczących zatrzymania T. P. (1) na Trasie (...). Podkreślić ponadto z całą stanowczością należy, iż J. B. nie obciążał za wszelką cenę oskarżonego A. P., ale określając ogólną ilość narkotyków, które nabył oskarżony podawał wartości minimalne – co najmniej 60 kg. O tym, że są to wartości minimalne świadczy to, że dokładna analiza zeznań świadka koronnego dotyczących prowadzenia interesów narkotykowych z oskarżonym prowadzi do wniosku, że tych narkotyków było w rzeczywistości więcej. Poza tym gdyby J. B. chciał specjalnie, z chęci zemsty obciążyć oskarżonego A. P. to od razu na początku wskazałby, że on również brał udział w oszukaniu go na płynie (...) (zarzut IV). Tymczasem J. B. szczerze na

rozprawie przyznał, że nie wiedział o tym, że oskarżony brał w tym udział i z faktu powzięcia takiej wiadomości jego stosunek do oskarżonego nie zmienił się.

Z wyjaśnieniami i zeznaniami J. B. korelują bezpośrednio zeznania świadka T. K., który wskazał jednoznacznie, że oskarżony A. P. zajmował się pozyskiwaniem, a następnie sprzedażą prekursora (...), służącego do produkcji (...) do czego przyznał się w jednej z rozmów ze świadkiem. Z zeznań świadka T. K. wynika, że był zły jak dowiedział się, że A. P. załatwia płyn dla Beczki bo to on miał zająć się pozyskiwaniem płynu i czerpać z tego korzyści. Tymczasem jego dostawcą został oskarżony A. P., który odbierał następnie wyprodukowaną z niego (...), przy czym wszystko robił razem z ps. (...). Z posiadanych przez świadka informacji wynikało również, że za wyprodukowany narkotyk oskarżony A. P. płacił J. B. w granicach 4.500 - 5.500 zł za kg, co koreluje ze stawkami, którymi w swoich zeznaniach posługuje się świadek koronny.

Z zeznań świadka T. K. wynika poza tym, że oskarżony A. P. odbierał bardzo duże ilości narkotyków od B. i G.. Świadek T. K. zeznał, że oskarżony A. P. zaproponował mu współpracę, polegającą na tym, że miałyby zająć się on dystrybucją (...). Jego zadaniem miało być pozyskiwanie „dobrych kupców” na narkotyki, które przekazywałby mu oskarżony. Z relacji świadka wynikało, że kilkakrotnie jeździł z oskarżonym A. P. do (...) do sklepu (...), gdzie kupował młynki do mielenia, żeby (...) przeznaczona do dystrybucji była dobrze rozkruszona, jak również taśmy do klejenia, służące do przygotowania porcji. Świadek ten przy tym wskazał, że narkotyki przygotowywane były przez oskarżonego do sprzedaży w mieszkaniach wynajmowanych przez niego na ul. (...) oraz ul. (...) w W.. Zdarzały się sytuacje, że oskarżony porcjował (...) zawijając ją w torebkę i zaklejając taśmą. Świadek T. K. widział w mieszkaniu oskarżonego także jak była oddzielnie (...) i oddzielnie (...), które były ze sobą mieszane przy pomocy młynka. Tak przygotowaną (...) w ilości kilkunastu paczek po około 1 kg przechowywał w szafkach. Kilkakrotnie świadek widział naocznie, jak po (...) przyjeżdżał T. P. (1), który chwalił się, że ma dobrych odbiorców w W. i okolicach.

Powyższe zeznania świadka T. K. znajdują bezpośrednio potwierdzenie w zeznaniach świadka koronnego, który w toku przesłuchania również wskazywał, że oskarżony A. P. wynajmował mieszkanie na T. w W., gdzie sam osobiście zawoził mu (...). Wprawdzie oskarżony A. P. kwestionował, aby takie sytuacje miały miejsce, jak również, aby w ogóle wynajmował mieszkania, o których mowa w zeznaniach świadka T. K., jak i J. B. (kwestionował taki fakt w składanych wnioskach dowodowych), jednakże wobec przedłożonej do akt sprawy umowy najmu mieszkania z dnia 11 kwietnia 2008 r. przy ul. (...) (sąsiaduje bezpośrednio z ul. (...)) jak również umowy najmu mieszkania z dnia 28 lipca 2008 r. przy ul. (...), gdzie jako najemca wskazany jest właśnie oskarżony, jego twierdzenia należało uznać za niewiarygodne. Dodatkowo należy wskazać, że okresy najmu w/w lokali pokrywają się z czasokresem wskazanym przez świadka T. K. i J. B., w którym mieli oni bywać u oskarżonego i w którym miał wówczas wykonywać czynności, o których była mowa powyżej oskarżony A. P.. Wskazane dowody przemawiają także przeciwko wyjaśnieniom oskarżonego, z których wynika, że przez większość 2008 r. nie było go w Polsce gdyż przebywał i pracował w Niemczech. Potwierdzają to zeznania świadków: A. B. (1) i M. S. (2), którzy w tym czasie mieli kontakt z oskarżonym pobierając od niego opłaty za wynajęcie mieszkania.

Z powyższych względów Sąd uznał zeznania świadka T. K. za wiarygodne, jako że potwierdzają i uzupełniają pozostały materiał dowodowy, w tym przede wszystkim zeznania świadka koronnego J. B., tworząc spójną i logiczną całość.

Podkreślić nadto należy, że z zeznań T. K. popartych zeznaniami innych świadków a także innymi dowodami zebranymi w sprawie wynika, że to oskarżony A. P. był osobą, której udało się zbiec w dniu 10 września 2008 r. podczas interwencji policji. Zeznał, że podczas jednego ze spotkań z oskarżonym A. P., które przypadkowo miało miejsce w barze sushi na terenie W. oskarżony powiedział mu, że miała miejsce sytuacja, że gdy jechali od J. B. z 15 kg (...) zostali zatrzymani przez Policję, jednak udało mu się uciec. Z relacji świadka wynika, że oskarżony mówiąc o tym zdarzeniu był bardzo zdenerwowany. Szczegóły związane z tym zdarzeniem oskarżony A. P. opowiedział świadkowi podczas kolejnego spotkania, które miało miejsce w mieszkaniu wynajmowanym przez oskarżonego na ul. (...) w W. bądź w (...). Wówczas oskarżony A. P. relacjonując te zdarzenie wskazał, że wyrzucił te 15 kg (...) podczas ucieczki, do czego zmusiła go sytuacja. Nadto oskarżony pokazywał mu gryps od ps. (...), który odnosił się do przedmiotowego zdarzenia z dnia 10 września 2008 r.

Sąd, nie znalazł podstaw, aby kwestionować prawdziwość zeznań tego świadka. Za obdarzeniem ich walorem wiarygodności przemawia okoliczność, iż świadek T. K. miał koleżeńskie, wręcz przyjacielskie relacje z oskarżonym A. P.. Często wspólnie wybierali się na dyskoteki i inne imprezy domowe, spotykali się w restauracjach towarzysko, oskarżony pożyczał świadkowi pieniądze, gdy ten był w potrzebie, jak też wielokrotnie razem robili różne interesy, w tym narkotykowe. Tym samym skoro darzyli się takim zaufaniem, nie budzi wątpliwości, iż oskarżony A. P. zdecydował się zrelacjonować mu opisane zdarzenie. Także świadek J. B. zeznał, że przyjechał do W. z D. G. aby omówić „wpadkę” na Trasie (...). Wówczas A. P. pokazywał mu dokładnie gdzie to zdarzenie miało miejsce, a nadto powiedział mu, że B. szuka osoby, która weźmie na siebie te 15 kg za co miała dostać nawet 100 000 zł.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka T. K., w zakresie w jakim opisał oszukańczą transakcję z płynem (...). Z zeznań świadka T. K. wynika, że w trakcie jednego ze spotkań, w którym uczestniczył również T. P. (1) ps. (...), oskarżony A. P. powiedział mu, że zamierza oszukać J. B. w ten sposób, iż zaoferuje mu możliwość zakupu prekursora (...) ( (...)), a gdy już dojdzie do transakcji w rzeczywistości sprzeda mu podróbkę w/w substancji chemicznej. W tym celu polecił świadkowi, aby ten zadzwonił do J. B. i powiedział, że ma dobrej jakości prekursor (...) ze Wschodu i że może załatwić każdą ilość w cenie po 700 Euro za litr. Następnie, gdy ten wyraził chęć nabycia w/w substancji zlecił T. P. (1), aby przygotował podrobioną beczkę z płynem, w której miało znajdować się tylko trochę prekursora (...), a resztę stanowić miała woda, co zostało przez niego zrealizowane. W ten sposób przygotowane do sprzedaży zostało 30 litrów płynu. Następnie oskarżony A. P. zlecił T. K., aby umówił się na spotkanie z J. B. w okolicy Szpitala (...) i ul. (...), co też nastąpiło. Z zeznań świadka T. K. wynika, że podrobiony prekursor (...) dowiózł samochodem T. P. (1), po czym został on odebrany przez J. B., który był wówczas w towarzystwie (...) ps. (...), zaś świadek przyjął od J. B. pieniądze za dostarczony towar w kwocie 21.000,00 Euro i odjechał. Kilka ulic dalej stali: T. P. (1) i A. P., który odebrał pieniądze od T. K. i następnie dokonał podziału zysku pomiędzy siebie oraz uczestniczących w transakcji na jego zlecenie świadka czyli T. K., S. C. (1) i T. P. (1). Świadek wskazał, że nabywający zorientował się, że nie jest to benzylometyloketon ( (...)), a jedynie podróbka, o czym świadczy fakt, że po około 40 minutach od transakcji zadzwonił do niego D. G. i poinformował go o tym, chciał zwrotu pieniędzy. T. K. wyjaśnił, że zapewniał D. G., że sprzedał mu dobry płyn, taka wersja była jednak uzgodniona już wcześniej aby utrzymywać w przekonaniu D. G. i J. B., że transakcja miała prawidłowy przebieg, i że ewentualnie sami zostali oszukani.

W ocenie Sądu, zeznania świadka T. K. w zakresie w jakim opisał oszukańczą transakcję, jej skład osobowy, podział ról, a także powody dlaczego dopiero później ujawnił, że w tym przestępstwie uczestniczył również S. C. (1) są spójne, logiczne, rzeczowe i szczere. Przypomnieć należy, iż T. K. zeznał, że obawiał się S. C. (1) ponieważ jest to groźny przestępca, znany w W., obawiał się zemsty z jego strony dlatego od razu o nim nie powiedział. W ocenie Sądu, zeznania świadka są szczere. Bez względu jednak na to, faktem jest, że S. C. (1) uczestniczył w przedmiotowej transakcji co wynika wprost z zeznań świadka koronnego. J. B. odnosząc się do transakcji w wyniku, której został oszukany wskazał, że „po płyn pojechałem z Beczką moim M.. Było uzgodnione 30 l po 700 Euro za litr. Transakcja była na Szpitalu (...). Gdy podjechaliśmy to K. z C. już stali ciemną R. na kartę. C. wziął nasz samochód i pojechał gdzieś. (...) czekał na nas C. a w bagażniku naszego samochodu był płyn w 2 beczkach – 20 l i 10 l. Zapłacone było C. jeszcze przed szpitalem. Wróciliśmy do C. na ul. (...) do mnie. Obejrzelśmy płyn, okazało się, że z wyglądu jest słaby. Beczka zadzwonił do K. z reklamacją. Mieliśmy to zwrócić w ciągu tygodnia i dostać nasze pieniądze chyba, że pojawiłby się nowy płyn. (...) Z uwagi na to, że C. nie miał czasu, wzięliśmy K. do M. i pojechaliśmy z nim do mojego znajomego – P. W. (2) na ul. (...) u którego zostawiliśmy płyn (...) potem K. to odebrał. Pieniądzy jednak nie zwrócili do dziś.” (k. 1701-1702, k. 1802-1803 T. IX)

Zdaniem Sądu, zeznania świadka T. K. są szczere, świadek nie obciążał za wszelką cenę oskarżonego, zresztą nie miał ku temu powodów ponieważ z zeznań świadka T. K. nie wynika aby był skonfliktowany z oskarżonym i że miałby powód aby się na nim mścić. Wskazana przez oskarżonego koncepcja z odebraniem pieniędzy od (...), nie jest wiarygodna albowiem pojawiła się na samym końcu postępowania, przed zamknięciem przewodu sądowego, co świadczy że została wymyślona na użytek tego postępowania.

Odnosząc się do sprawstwa oskarżonego w zakresie stawianych mu zarzutów należy mieć na uwadze, że w wyniku oględzin samochodu marki V. (...) o nr rejestracyjnych (...) który uczestniczył w/w zdarzeniu ujawniono między innymi dokumenty rejestracyjne działalności gospodarczej na nazwisko F. K., który przesłuchany w charakterze świadka wskazał, iż za pośrednictwem znanego mu dobrze R. D. został skontaktowany z mężczyzną o imieniu A., dla którego celem otrzymania zatrudnienia miał zarejestrować na siebie działalność gospodarczą. Z jego relacji wynika, że związane z tym formalności załatwił w dniach 8 – 10 września 2008 r. przy udziale mężczyzny o imieniu A.. W dniu 11 września 2008 r. pomimo umówionego terminu spotkania przy Urzędzie ZUS w W. mężczyzna o imieniu A. nie stawiał się. Z kolei w dniu 13 września 2008 r. świadek otrzymał informację od R. D., iż A. zagubił kopie posiadanej dokumentacji założycielskiej firmy. W rozmowie jaka miała wówczas miejsce R. D. grożąc świadkowi zastrzegł, aby nie ujawniał on nikomu faktów dotyczących założenia działalności gospodarczej, jak również nie ujawniał danych mężczyzny o imieniu A.. Dodatkowo dostał polecenie zniszczenia oryginałów posiadanej dokumentacji. Ponadto, co ma szczególnie istotne znaczenie w kontekście złożonych zeznań, świadek F. K. w trakcie okazania mu tablic poglądowych wskazał i rozpoznał wizerunek mężczyzny o imieniu A., którym okazał się A. P.. Następnie składając zeznania przed Sądem potwierdził, iż zasiadający na ławie oskarżonych A. P. jest tą osobą, która zaproponowała mu układ biznesowy, polegający na założeniu na niego działalności gospodarczej. Tym samym, stwierdzić należy, że zeznania te wskazują pośrednio, iż to oskarżony A. P. był osobą, która nie chciała poddać się kontroli policyjnej w dniu 10 września 2008 r. na Trasie (...) w W. i która uciekając porzuciła torbę z 15 kg (...). Brak jest bowiem racjonalnych podstaw przyjęcia z jakiego powodu wskazana dokumentacja założycielska działalności gospodarczej znalazła się w samochodzie marki V. (...) o nr rejestracyjnych (...) w w/w dacie niż fakt, że zostawił ją wówczas oskarżony A. P. podróżujący tym autem wraz z zatrzymanym wtedy T. P. (1). Za powyższym przemawia również fakt, że bezpośrednio po tym zdarzeniu w samochodzie marki V. (...) o nr rejestracyjnych (...) zostały zabezpieczone rzeczy między innymi w postaci kartki papieru z treścią „GUS Urząd Statystyczny w W.; dnia 10 września 2008 r. Zaświadczenie o numerze identyfikacyjnym REGON: F. K.; (...) (...)”, stroną 78 gazety z dnia 10 września 2008 r. Gazeta (...). Wyniki przeprowadzonych badań daktyloskopijnych (...) stwierdziły zgodność śladów linii papilarnych ujawnionych na w/ w rzeczach z liniami papilarnymi należącymi do oskarżonego A. P.. Gdyby oskarżonego A. P., nie było wówczas w tym aucie to nie istniała możliwość, aby znajdowały się w nim jego ślady linii papilarnych, które jak wiadomo są niepowtarzalne. W tym miejscu dodać należy, że zatrzymany w dniu 10 września 2008 r. kierujący samochodem marki V. (...) o nr rejestracyjnych (...) T. P. (1) nie potrafił wskazać źródła pochodzenia ujawnionych w tym aucie dokumentów, jak również zapisków. Także okoliczność, iż oskarżony A. P. nie przybył na umówione spotkanie w dniu 13 września 2008 r. z F. K. w celu omówienia kwestii związanych z działalnością gospodarczą, którą miał założyć dla oskarżonego, ani nie odezwał się do wymienionego w późniejszym czasie, jak też nie było z nim jakiegokolwiek kontaktu potwierdza jego uczestnictwo w zdarzeniu z dnia 10 września 2008 r. Takie zachowanie, w ocenie Sądu, wynikało z obawy przed aresztowaniem przez Policję, gdyż zdawał sobie sprawę, że może być poszukiwany przez organy ścigania.

W kontekście powyższego przyjąć należy, że twierdzenia oskarżonego A. P., co do tego, iż nie zna ani T. P. (1), ani R. D. są niewiarygodne. Z niekwestionowanych zeznań świadka F. K. wynika bowiem, że to właśnie od R. D., który był jego znajomym powziął informację, iż jego kolega o imieniu A. może załatwić mu pracę i to właśnie w/wym. następnie skontaktował świadka z mężczyzną o imieniu A., którym okazał się oskarżony A. P.. Z obserwacji świadka wynikało przy tym, iż wyraźnie widać było, że oskarżony bardzo dobrze znał się z R. D..

Wprawdzie przesłuchany w charakterze świadka R. D. zaprzeczył znajomości z oskarżonym, nie mniej jednak w świetle zeznań F. K., Sąd poczytał to jako postawę obronną. Podkreślić należy, iż świadek R. D. zaprzeczał również znajomości z F. K., co również nie odpowiada prawdzie (k. 871, k. 899-900, T. V – zeznania świadka R. D.). Świadek F. K. podał o R. D. wiele informacji m.in. co do jego miejsca zamieszkania, charakteru oraz okresu znajomości – mówił że zna go 10 lat. Nie sposób przyjąć, że świadek to wymyślił, tym bardziej, że np. wskazane miejsce zamieszkania jest zgodne z rzeczywistością.

Zdaniem Sądu, brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania w przedmiotowej sprawie zeznań świadka F. K., który jest starszym mężczyzną, osobą zupełnie obcą dla oskarżonego i miał żadnych powodów aby go obciążać swoimi



zeznania. Ponadto świadek spędził z oskarżonym bardzo dużo czasu w dniu 10 września 2008 r. załatwiając różne sprawy urzędowe, a zatem miał mnóstwo czasu aby dobrze przyjrzeć się oskarżonemu (k. 448-454, T. III, k. 899-900, T. V – zeznania świadka F. K.).

Odnosząc się do zeznań D. N. (poprzednio B.) i G. S. - funkcjonariuszy Policji, którzy opisali interwencję związaną z zatrzymaniem do rutynowej kontroli samochodu marki V. (...) o nr rejestracyjnych (...) na trasie (...) w W. stwierdzić należy, iż są one wiarygodne, nie przyczyniły się jednak w znacznej mierze do wyjaśnienia kwestii związanych z odpowiedzialnością oskarżonego. Ich zeznania ograniczały się bowiem do opisu przebiegu zdarzenia oraz udziału każdego z nich w czynnościach mających na celu zatrzymanie pojazdu, którego kierowca nie reagował na ich polecenia oraz okoliczności z tym związanych. Wynika z nich, że ostatecznie udało im się zatrzymać pojazd, którego kierowcą był T. P. (1), gdyż utknął w korku, przy czym pasażer opuścił pojazd i zaczął uciekać z torbą, którą upuścił podczas ucieczki, a w której jak się okazało znajdowały się narkotyki. Samego pasażera nie udało się jednak zatrzymać, przy czym świadkowie nie potrafili opisać dokładnie wyglądu tego mężczyzny, jak też nie rozpoznali na rozprawie, aby tą osobą był oskarżony A. P.. W początkowych zeznaniach twierdzili wręcz, że mężczyzna miał jasne włosy i taką wiadomość przekazali innym załogom penetrującym teren, potem jednak w trakcie okazania wizerunków D. N. wskazała na mężczyznę o ciemnych włosach, którym okazał się A. T. (2). Dopiero w styczniu 2009 r. podczas okazania „na żywo” przez lustro weneckie rozpoznała oskarżonego na 60-70 procent. Świadek G. S. od początku zaś twierdził, że nie przyjrzał się mężczyźnie i nie potrafi opisać jego wyglądu, nie rozpoznał oskarżonego na tablicach poglądowych (k. 94 v., k. 141-143 T. I, k. 543-545, k. 579, T. III, k. 613-614, T. IV, k. 2433-2436 T. XIII, k. 95 v. T. I, k. 1056-1057 T. VI, k. 2236-2237 T. XII). Zdaniem Sądu, w zeznaniach świadków brak jest złej woli aby obciążyć oskarżonego. Świadek G. S. twierdził od początku, że nie potrafi opisać wyglądu mężczyzny i faktycznie go nie rozpoznał. Należy wskazać, że G. S. był kierowcą radiowozu i musiał obserwować to co się dzieje na drodze, a potem widział tylko z tyłu uciekającego mężczyznę, jednak tylko przez chwilę ponieważ podejmował czynności mające na celu zatrzymanie T. P. (1). To D. N. miała lepsze możliwości obserwacji jako pasażer radiowozu. Wskazać należy, iż całe zdarzenie miało miejsce wieczorem o godz. 20:30, z zeznań świadków wynika, że paliły się lampy uliczne, to, zdaniem Sądu, może tłumaczyć depozycje świadka odnośnie średnio - jasnego koloru włosów pasażera V. (...), blask lamp mógł bowiem rozświetlać jego włosy. Dalej należy zauważyć, że wizerunek mężczyzny, którego D. N. wskazała jako sprawcę, a którym okazał się być A. T. (2), jest dość podobny do wizerunku oskarżonego (k. 159, T. I – tablica poglądowa). Później gdy świadek wycofała się ze swojego rozpoznania, i wskazała na oskarżonego również nie obciążała go za wszelką cenę – wskazała go na 60 – 70 procent.

Oskarżonego na 100% rozpoznał natomiast świadek R. W. (2) – sprzedawca w sklepie (...) w W. , który w dniu 8 września 2008 r. sprzedał oskarżonemu koszulę w paski. Koszula ta wraz z torbą firmową zostały później ujawnione w samochodzie marki V. (...) zatrzymanym na Trasie (...). Świadek będąc przesłuchiwanym w dniu 11 września 2008 r. w miarę poprawnie opisał wygląd oskarżonego, opisał go jako mężczyznę wyższego z czarnymi włosami, który kupował koszulę a potem podczas okazania tablic poglądowych w dniu 7 stycznia 2009 r. oraz przez lustro weneckie w styczniu 2009 r. nie miał wątpliwości co do swego rozpoznania (k. 152 – 154 T. I, k. 535-537, k. 571-572, T. III – zeznania świadka R. W. (2)).

Świadek P. Z. (1) początkowo nie przyznawał się do współpracy z J. B., później jednak przyznał, że rozwoził dla niego narkotyki – (...) dla jego odbiorców. Podwoził J. B. w różne miejsca, w tym również do W. po jakiś płyn do produkcji (...), który kosztował 1000 USD za litr. W zamian za to J. B. dawał mu (...) zazwyczaj po 50 gram. Zeznał, że J. B. brał różne samochody w rozliczeniu za (...) m.in. A. (...), O. (...) koloru granatowego, V. (...) czy B. (...). Zeznał, że wiozł J. B. do U. gdzie odbyło się spotkanie z mężczyzną o ps. (...) a B. mówił mu, że ps. (...) zajmuje się narkotykami. Ponadto świadek znał osobiście ps. (...) ze szkoły w C.. Nadto zeznał, że był przy mieszaniu (...) przez B. u niego w domu na ul. (...) w C.. Narkotyki widział także w mieszkaniu J. B. na ul. (...) a potem w siedlisku w okolicach Krasnego. Świadek zeznał, że jednym z kurierów J. B. i D. G. był ps. (...). ( k. 996-997, T. V, k. 1007-1008, k. 1072 – 1075, k. 1117-1119 T. VI – wyjaśnienia i zeznania świadka P. Z. (1) ). Zeznania świadka P. Z. (1) zasługują na uwzględnienie gdyż korespondują z zeznaniami świadka J. B.. Podobnie świadek J. G. (2) początkowo nie przyznawał się do współpracy z J. B., jednak później zmienił swoje wyjaśnienia. Przyznał, że zna zarówno J. B., jak i D. G. gdyż pracował u nich

w komisie samochodowym. Przyznał, że był kierowcą J. B. i zawoził go w różne miejsca w Polsce. Potwierdził, że odbierał samochody dla J. B. m.in. B. (...), A., R., M.. Świadek starał się umniejszać swoją rolę w przestępczym procederze twierdząc, że nie wiedział, iż te wyjazdy były związane z narkotykami, na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2013 r. kategorycznie już zaprzeczył aby miał coś wspólnego z produkcją i obrotem narkotykami, jednak mając na uwadze wyjaśnienia i zeznania świadka koronnego a także wielość wyjazdów J. G. (2) z J. B., transakcje związane z nabywaniem samochodów, przyznanie się przez świadka do wspólnego zażywania (...) z J. B. – nie sposób uznać zeznań J. G. (2) do końca za wiarygodne. ( k. 1005, k. 1063-1069, T. VI, k. 2565- 2570, T. XIII– wyjaśnienia i zeznania J. G. (2) )

Świadek I. C. nie przyznał się do jakiegokolwiek współpracy z J. B. i D. G., choć przyznał, że tego ostatniego zna gdyż jest jego sąsiadem. Świadek przyznał jednak, że miał przewieźć dla R. M. (2) około 5 kg (...) z E. do D., była to jednak sytuacja jednorazowa i uczynił to na zlecenie nieznanego mu chłopaka, którego poznał na giełdzie gdyż potrzebował wtedy pieniędzy. Wskazać należy, iż I. C. został prawomocnie skazany za udział w obrocie prawie 5 kg (...) o których mówił w swoich zeznaniach. W pozostałym zakresie zeznania świadka I. C. – jako, że są całkowicie sprzeczne z zeznaniami świadka koronnego – nie zasługują na uwzględnienie. W tym miejscu podkreślić należy, iż J. B. zeznając o I. C., opisując jego rolę posługiwał się ps. (...), przy czym I. C. potwierdził, że rzeczywiście miał taki pseudonim. Powyższe tym bardziej wzmacnia wiarygodność świadka koronnego. Nadto świadek P. Z. (2) potwierdza współpracę I. C. z J. B. (k. 1000-1001, T. V – wyjaśnienia I. C., k. 987 – 989, T. V – wyrok skazujący I. C. wydany w trybie art. 335 kpk, k. 1053 – 1057, T. VI – wyjaśnienia P. Z. (2), k. 1114, T. VI – wyjaśnienia I. C.).

Z zeznań świadka (...) wynika, że samochód marki V. (...) koloru srebrnego został zakupiony na jego nazwisko, jednak na prośbę kolegi P. K. (1), który niedawno opuścił Zakład Karny. Wszelkie formalności załatwił P. K. (1). Zeznania świadka nie były kwestionowane, strony nie wnosiły o jego bezpośrednie przesłuchanie przed Sądem (k. 198-201 – zeznania świadka (...), T. I).

Zawnioskowany w akcie oskarżenia do przesłuchania w charakterze świadka T. P. (1), ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości, jest poszukiwany listem gończym, w związku z powyższym nie udało się go przesłuchać. Natomiast jego wyjaśnienia złożone w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu, zdaniem Sądu, co do zasady nie zasługują na uwzględnienie. Zdaniem Sądu, T. P. (1) chcąc w dalszym ciągu mieć profity z prowadzonej dotychczas działalności narkotykowej i nie stracić kontaktów i przyjaźni w tym biznesie, nie ujawnił danych oskarżonego oraz nie przyznał się do udziału w obrocie narkotykami. (k. 184, T. I, k. 407-408, k. 728-741, k. 749-751, k. 789-790 T. IV). Przyznał jednak, że podwoził kolegę w okolice Szpitala (...), jednak świadczył tylko przysługę na prośbę kolegi, po przyjechaniu na miejsce kolega wyszedł, po pewnym czasie wrócił z torbą. W tym miejscu wskazać należy, że ul. (...), z której wyjeżdżał V. (...) o nr rej (...), jest usytuowana w bezpośrednim sąsiedztwie ul. (...) gdzie znajduje się Szpital (...). Z wyjaśnień T. P. (1) wynika, że nie wiedział co jest w torbie, wskazał, że uciekał przed policją ponieważ nie miał uprawnień do kierowania pojazdem oraz kolega powiedział, że w torbie ma fanty. Wyjaśnił również, że tego dnia w godzinach popołudniowych spotkał się na B. z kolegą o imieniu A., który był pijany, siedział w jego samochodzie i zostawił koszulę, gazetę i jakieś papiery. Wyjaśnił, że wszystkie telefony, które ujawniono w samochodzie należały do niego, służyły mu do komunikowania się ponadto telefony sprzedawał dla niego jego kolega M. W. (3) w komisie, który prowadził w J.. Następnie gdy okazano mu tablice poglądowe, jako A., który siedział w jego samochodzie wskazał na A. P., zaprzeczył jednak aby był to ten sam mężczyzna, który uciekł porzucając torbę z narkotykami. W ocenie Sądu, wyjaśnienia T. P. (1) całkowicie mijają się z prawdą. Należy podkreślić, że wersja z obecnością A. P. w jego samochodzie pojawiła się po dość znacznym upływie czasu od zatrzymania T. pilota, po upływie pół roku, już po tym jak ujawniono ślady A. P. na rzeczach pozostawionych w samochodzie marki V. (...). Zdaniem Sądu, została ona wymyślona na potrzeby postępowania gdyż T. P. (1) nie chciał „zdradzić” swego współnika, tym bardziej że – jak wynika z zeznań świadka T. A. (1) P. relacjonował mu, że z grypsu jaki otrzymał od ps. (...) wynikało, że ma nadal trzymać z J. B. i D. G. i że szuka osoby, która weźmie na siebie te 15 kg narkotyków. W ocenie Sądu, również naiwne są wyjaśnienia T. P. (1) co do posiadanych przez niego 8 telefonów. Oderwane zupełnie od doświadczenia życiowego jest twierdzenie aby osoba, która jak wynika z protokołów przesłuchania, nie pracuje, jest bezrobotna posiadała 8 telefonów komórkowych do komunikowania się. Bez sensu są również wyjaśnienia, z których wynika, że kolega sprzedawał dla niego niejako hurtowo telefony w komisie.

Świadek P. K. (1) potwierdził swoją znajomość z T. P. (1). Zeznał, że poznali się w Areszcie Śledczym W. B. w 1998 r. Świadek zeznał, że po wyjściu z Zakładu Karnego w C. gdzie odbywał karę za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, produkcję i obrót narkotykami, w kwietniu 2008 r. poprosił swojego kolegę (...) o pomoc w zakupie samochodu. Poprosił go aby wziął samochód na swoje nazwisko i (...) zgodził się. Świadek zeznał, że jeździł tym samochodem 2-3 tygodnie a potem około lipca 2008 r. sprzedał go T. P. (1) ponieważ były mu potrzebne pieniądze na zadatek na mieszkanie. Umowy żadnej nie spisywał. O niczym nie mówił (...), który figurował w dokumentach. Miał to zrobić po przerejestrowaniu pojazdu. Zeznał, że nie ma nic wspólnego z narkotykami i nie prowadził z T. P. (1) żadnych interesów (k. 211-213, T. II – zeznania świadka P. K. (1)). W ocenie Sądu, na wiarę zasługuje tylko pierwsza część zeznań dotycząca okoliczności poznania się świadka z T. P. (1), faktu odbywania kary pozbawienia wolności oraz okoliczności wejścia w posiadanie V. (...). W tym zakresie zeznania świadka P. K. (1) korespondują z zeznaniami świadka (...). W pozostałym zakresie, zdaniem Sądu, świadek obawiając się odpowiedzialności karnej, zdając sobie sprawę powagi sytuacji i swoich powiązań z T. P. (1), J. B. i innymi osobami biorącymi udział w produkcji (...), nie powiedział prawdy. W ocenie Sądu, nie sposób przyjąć, że świadek sprzedał samochód T. P. bez sporządzenia jakiegokolwiek umowy gwarantującej mu uiszczenie całej ceny zakupu, tym bardziej że miała być w ratach, a świadek - jak wynika z jego zeznań - nie posiadał nawet numeru telefonu do T. P. (1) i nie znał jego dokładnego miejsca zamieszkania. Odnośnie powiązań świadka z narkotykami Sąd oparł się na zeznaniach świadka koronnego J. B..

Zeznania świadka P. W. (2) niewiele wniosły do sprawy. Potwierdził on znajomość z J. B., zaprzeczył, że zna oskarżonego A. P.. Z zeznań świadka wynika, że znał on wskazanego świadka jeszcze z czasów, gdy mieszkali w tym samym mieście tj. w C., po czym gdy przeprowadził się do W. kontakt się urwał i spotkali się ponownie po około 30 latach. Świadek P. W. (2) potwierdził, że J. B. przywoził do niego jakieś bańki z płynem jednak nie miał świadomości co w nich było, w tym również, że substancja w nich znajdująca się będzie służyła do produkcji narkotyków. Z jego zeznań wynika, że bańki te odebrał od niego kolega J. B.. Świadek nie wiedział czym zajmuje się J. B., gdyż nigdy nie rozmawiali o pracy zawodowej, a ich relacje miały wyłącznie towarzyski charakter. (k. 1135 v.- (...), k. 1193-1194 T. VI, k. 2436 -2437 T. XIII, k. 2436 - 2437, T. XIII). Zeznania świadka w zakresie w jakim powoływał się na swoją niewiedzę co do zawartości baniek, potwierdził J. B.. Okoliczność, iż bańki te były zabierane przez znajomego J. B. znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka T. K.. On bowiem był tą osobą, która przyjechała do P. W. (2) po płyn. Zeznania świadka P. W. (2) nie były kwestionowane w niniejszym postępowaniu. Są one wiarygodne.

Nic nie wniosły do sprawy zeznania świadka A. S. (2). Świadek ten potwierdził jedynie, że zna P. K. (1) i (...). Widział jak P. K. (2) jeździł samochodem marki V. (...) koloru srebrnego. Słyszał, od (...), że P. K. (2) poprosił go aby kupił samochód na swoje nazwisko ponieważ on dopiero wyszedł z Zakładu Karnego. Zeznania świadka nie były kwestionowane. Strony nie wniosły o bezpośrednie przesłuchanie świadka przed Sądem (k. 504-506, t. III – zeznania świadka A. S. (2)).

Świadek K. K. (1) zeznawała na temat okoliczności, w jakich jej mąż P. K. (1) wszedł w posiadanie samochodu marki V. (...). Zeznania świadka nie były kwestionowane. Strony nie wniosły o bezpośrednie przesłuchanie świadka przed Sądem (k. 527-529, T. III – zeznania świadka K. K. (1)).

Nic nie wniosły do sprawy zeznania świadka A. B. (2). Potwierdziły tylko, że T. P. (1) zawoził ją na widzenia do męża D. B. (3), który odbywał karę pozbawienia wolności za przestępstwa narkotykowe w Zakładzie Karnym w I. (k. 566 v -567, T. III – zeznania świadka A. B. (2)). Zeznania świadka nie były kwestionowane. Strony nie wniosły o bezpośrednie przesłuchanie świadka przed Sądem.

Także nic istotnego nie wniosły zeznania świadka P. Ł. W zeznaniach świadka pojawia się jednak istotna poszlaka potwierdzająca zeznania świadka T. K.. Mianowicie świadek wskazał, że widział jak T. P. (1), którego zna i kolegował się z nim, jeździł samochodem marki F. (...). Przypomnieć należy, iż z zeznań świadka T. K. wynika, że na transakcję z 30 l (...) pod Szpital (...), T. P. (1) i A. P. przyjechali F. (...) (k. 575-576, T. III – zeznania świadka P. Ł.).

Świadek B. L. zeznawał na temat swojej wiedzy o działalności przestępczej różnych osób. Jak wynika z zeznań świadka wiedzę tę pozyskał przebywając w Areszcie Śledczym z opowieści ludzi, z którymi przebywał w celi. Analiza protokołów

zeznań tego świadka prowadzi do wniosku, że posiadał on szeroką wiedzę na temat wyżej wspomniany. Odnośnie przedmiotowej sprawy znaczenie ma ten fragment, z którego wynika, że przebywał w jednej z celi z M. B. (2) ps. (...), który opowiadał mu o D. G. ps. (...), że ma swoją wytwórnę (...), że przyjeżdża do niego na widzenia i że pomaga mu finansowo. Nadto M. B. (2) powiedział mu, że D. G. ma pizzerię w T. M. (2). Z zeznań świadka B. L. wynika, także, iż przebywał w jednej celi w 2009 r. z T. P. (1), który robił interesy z D. G.. T. P. (1) mówił mu, że brał w przeszłości towar od D. w hurtowych ilościach oraz o tym, że D. G. ma gdzieś komis samochodowy. Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne ponieważ korespondują one we wskazanym wyżej zakresie zarówno z zeznaniami świadka koronnego J. B. jak i świadka T. K.. Również dalsze zeznania świadka B. L. korespondują co do zasady z ustaleniami faktycznymi w przedmiotowej sprawie. Świadek wskazał bowiem, że T. P. (1) siedział za 10 kg (...), którą przejęła policja podczas pościgu. Jego współnik uciekł z samochodu z plecakiem narkotyków ale urwało mu się ucho i narkotyki zostały znalezione przez policję. Ponadto z zeznań świadka wynika, że jego współnik siedzi na N-kach do innej sprawy, mówił, że to kwestia czasu jak i on dostanie zarzuty za 10 kg (...). Mówił, że wcześniej tym Passatem co wieźli towar byli na zakupach w M1 i tam na pewno ich nagrały kamery, tam robili zakupy m.in. koszulę męską. Nadto P. mówił, że z narkotyków potrafił zarobić nawet do 200 000 zł miesięcznie. Odnosząc się do powyższych zeznań wskazać należy, iż B. L. faktycznie przebywał z T. P. (1) w tym samym czasie w Areszcie Śledczym W. M., w tym w jednej celi, co zostało potwierdzone stosowną informacją z AŚ. Nadto faktem jest, że A. P. również przebywał w tym czasie w AŚ W. M. jako tymczasowo aresztowany do sprawy tzw. grupy ożarowskiej na tzw. N-kach – „osadzony wymagający osadzenia w wyznaczonym oddziale lub celi AŚ lub ZK typu zamkniętego w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwa aresztu lub zakładu” (k. 931-942, T. V, k. 1014 – 1022, k. 1045-1049, T. VI – zeznania świadka B. L., k. 4831 – 4839, T. XXV, k. 5066- pismo z AŚ W. M., T. XXVI)

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka M. S. (1) – funkcjonariusza policji, który w dniu 5 lipca 2005 r. podejmował interwencję wobec oskarżonego. Z zeznań świadka wynika, że w w/wym. dniu postanowił zatrzymać do kontroli samochód osobowy marki T. (...) o nr rej. (...) jadący ul. (...) w kierunku ul. (...) w W. ponieważ ani kierowca ani pasażer nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. Podczas kontroli okazało się, że kierowca nie posiada dokumentów i podawał co raz to inne miejsca ich przechowywania. Po sprawdzeniu kierowcy na urządzeniu M. T. okazało się, że w systemie figurują trzy osoby na takie linie papilarne: tj. M. P., R. W. (1) oraz A. P.. Ten ostatni okazał się być osobą poszukiwaną przez (...) W. P. celem doprowadzenia do AŚ lub ZK. Z systemu wynikało także, że A. P. był wielokrotnie notowany i podawał różne dane personalne. W ocenie Sądu, brak jest podstaw do podważenia zeznań świadka. Podkreślić należy, iż żadna ze stron nie miała zastrzeżeń do jego zeznań podczas rozprawy. Warte podkreślenia jest to, że świadek po 9 latach od wskazanej interwencji dość dobrze ją pamiętał, a jako powód podał to, że wówczas co dopiero wprowadzono do użycia urządzenie M. T. i już przy pierwszym użyciu zdało swój egzamin (k. 1226 v -1227 v , T. VII, k. 4466 – 4467, T. XXIII – zeznania świadka M. S. (1)).

Z zeznaniami świadka M. S. (1) związane są zeznania świadka M. J. – pracownika banku (...) S.A., który zeznawał na okoliczność udzielenia kredytu na samochód marki T. (...) umową nr (...) S. P. (2). Świadek zeznał w oparciu o posiadane dokumenty bankowe, które potwierdzają depozycje świadka. Wskazać należy, że z zeznań tego świadka wynika, że na poczet spłaty kredytu wpłynęła tylko 1 rata i z uwagi na brak spłaty pozostałych rat, umowa w dniu 23 września 2005 r. została wypowiedziana. Wypowiedzenie zostało przesłane na adres korespondencyjny w W. przy ul. (...). Z kredytobiorcą brak było kontaktu, nie odbierał telefonów. Z zeznań świadka wynikało, że potwierdzenie zatrudnienia kredytobiorcy nastąpiło w firmie: Kompleksowe Remonty i Wykończenia Budowlane – P. W. (3) ul. (...) tel. (...) (k. 1250 - 1251, T. VII – zeznania świadka M. J.).

Świadek P. C. wskazał, że wcześniej miał firmę (...), którą zamknął prawdopodobnie w 2005 r. Z jego relacji wynikało, że nie zatrudniał nikogo w firmie, nie zna osoby o imieniu S. P. (2), nikomu nie wystawiał zaświadczenia o zatrudnieniu, jak też nikt nie prosił go aby wydał mu takie zaświadczenie. (k. 4180 – 4182, T. XXI). Świadek K. Z. (uprzednio S.), oświadczyła, że nie zna oskarżonego A. P., ani nigdy go nie widziała. Przekazane zaś przez nią informacje odnosiły się między innymi do P. C., który chciał założyć pod adresem należącym do niej mieszkania tj. ul. (...) firmę, jednak ostatecznie wobec braku jej zgody do tego nie doszło. (k. 4550- 4552 T. XXIII – zeznania świadka K. Z.)

Zeznania świadka L. P. wnosily do sprawy tyle, że potwierdził on, że zna A. P., z tym, że pod imieniem M.. Świadek był osobą, która jechała z oskarżonym w dniu 5 lipca 2005 r. samochodem marki T. (...) kiedy oskarżony został zatrzymany do kontroli drogowej. Świadek potwierdził, że w trakcie kontroli okazało się, że oskarżony nie miał przy sobie żadnych dokumentów, tłumaczył się, że zostawił je w innym samochodzie, który teraz jest w warsztacie w naprawie. Później okazało się, że (...) posługiwał się jeszcze dwoma innymi nazwiskami. Zatem zeznania świadka L. P. w pełni korelują z zeznaniami świadka M. S. (1), który zatrzymywał oskarżonego i go kontrolował. Z powyższego powodu jak również z tego, że nie były one kwestionowane ani przez oskarżonego ani jego obrońcę zeznania tego świadka Sąd uznał je za wiarygodne. (k. 598-601 T. III i k. 1544-1545 T. VIII).

Z zeznań świadka M. P. wynika tylko tyle, że był wzywany na komisariat w związku z tym, że ktoś posługiwał się jego danymi osobowymi. Świadek wskazał na sytuacje kiedy mogło dojść do zapoznania się z tymi danymi. Zeznania świadka nie były kwestionowane. Strony nie wnosily o jego bezpośrednie przesłuchanie przed Sądem (k. 717-719, T. IV – zeznania świadka M. P.).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. D. Świadek potwierdził, że w latach 2002 – 2010 prowadził komis (...) przy ul. (...). Świadek po okazaniu mu dokumentów, potwierdził, że są tam jego podpisy. Świadek opisał procedury związane z zakupem samochodu za pośrednictwem komis. Stwierdził, że samochód marki T. (...) to chodliwa marka i nie rozpoznałby kupującego z 2005 r. Poza tym świadek nie kojarzył oskarżonego. Zeznania świadka zasługują na uznanie. Potrafił on racjonalnie wytłumaczyć powody swojej niepamięci jeśli chodzi o osobę kupującego – wpływ czasu od zdarzenia, ilość osób i samochodów przewijających się przez komis w ciągu roku (kilkaset). W ocenie Sądu, brak podstaw do kwestionowania zeznań świadka (k. 3859 – 2862, T. XX- zeznania świadka J. D.)

Nie miały żadnego znaczenia dla sprawy zeznania świadka P. Z. (3) oraz świadka M. D. (k. 604, T. IV – zeznania świadka P. Z. (3), k. 647 v-648, T. IV – zeznania świadka M. D.), świadka A. Z. (k. 3859, T. XX), .

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka D. G. ps. (...) albowiem jego zeznania w zasadniczych kwestiach dotyczących produkcji i obrotu narkotykami, są całkowicie sprzeczne z zeznaniami świadka koronnego J. B. a także zeznaniami świadka T. K.. D. G. to wspólnik J. B. do interesów przede wszystkim narkotykowych. Analiza jego zeznań złożonych na rozprawie w dniu 8 października 2013 r. (k. 3193 – 3198, T. XVII) wskazuje, że świadek przyjął postawę typowo obronną z uwagi na toczące się przeciwko niemu postępowanie karne, a nadto starał się zdyskredytować nie tyle zeznania co osobę świadka koronnego. Znamiennym jest, że świadek D. G. złożył spójne ze świadkiem koronnym zeznania jeśli chodzi o ich działalność legalną – komis samochodowy, pizzeria, natomiast w zakresie działalności nielegalnej zaprzeczał depozycjom świadka koronnego bądź korzystał z prawa do odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania. Warte podkreślenia jest również to, że świadek znał praktycznie wszystkie osoby wymieniane w zeznaniach świadka koronnego uczestniczące w produkcji narkotyków czy będące kurierami. Istotnym jest także okoliczność zasygnalizowana przez Prokuratora na rozprawie jakoby świadek w czasie doprowadzania oskarżonego A. P. na salę rozpraw zapytał go głośno czy ma zeznawać czy odmówić złożenia zeznań. Wprawdzie świadek pytany o tę sytuację na S. rozpraw temu zaprzeczył jednak Prokurator obstawał przy swojej wersji, zaznaczając że było to bardzo charakterystyczne i zwróciło jego uwagę na korytarzu sądowym (k. 3236, T. XVII – oświadczenie Prokuratora). Powyższa sytuacja wskazuje, że świadek bardzo dobrze znał oskarżonego. Podkreślić również należy, że D. G. nie potrafił w sposób logiczny i przekonujący wytłumaczyć jakie są powody obciążania go przez T. K.. Mówił coś o jakich koparkach, które T. K. miał załatwić do prowadzonego przez niego komis i nierozliczeniu się z kwoty 30 000 zł, jednak T. K. tego absolutnie nie potwierdza, podobnie świadek J. B.. Z tego powodu, Sąd nie dał wiary zeznaniom D. G..

Zeznania następujących świadków miały znaczenie zupełnie poboczne dla niniejszej sprawy: S. C. (1) (k. 1561-1562, T. VIII, k. 2397-2398, k. 2407 v T. XIII, k. 2562 – 2563, T. XIII), E. K. (k. 1565 v T. VIII, k. 2315, T. XII, k. 2999 – 3001, T. XVI), D. O. (1) (k. 1128, k. 1171 T. VI, k. 1209, T. VII, k. 2564 – 2565, T. XIII), T. M. (1) (k. 2236-2238, T. XII, k. 2837 – 2841, Tom XV, k. 3001 – 3003, T. XVI), M. K., który skorzystał z uprawnienia z art. 182§3 kpk (k. 3003 – 3004, T. XVI). Ł. K. ( k. 275-2751, k. 2754, k. 2758, k. 2760, T. XIV, k. 3004-3006, T. XVI), C. M. (k. 2898-2899, T. XV, k. 2334-2335, k. 3006-3007 T. XVI), M. W. (2) (k. 2738, k. 2740-2741, k. 2744-2745, k. 2747-2748, k. 2761, T. XIV, k. 3007-3010, T. XVI), D. K. (k. 3201- 3202, T. XVII), J. G. (1) (k. 3203 – 3204, T. XVII), W. W. (2) (k. 3204 –

3207, T. XVII), P. P. (2) (k. 3207 – 3209, T. XVII), M. B. (1), A. K. (2), A. M. (2) i J. G. (3) (k. 3244- 3252, T. XVII), P. W. (1) (k. 3856 – 3858, T. XX), D. L., K. Ż., I. G., S. C. (2), W. D. (k. 4031 – 4036, T. XXI), R. S., P. K. (3) i A. T. (2) (k. 4182 – 4183, k. 4195 – 4199, T. XXI), K. K. (2) (k. 4324 – 4329, T. XXII), R. P. i D. B. (1) (k. 4422 – 4423, T. XXIII). Złożone przez nich zeznania dotyczyły okoliczności w jakich poznali się ze świadkiem koronnym, ich wspólnych relacji, kontaktów, charakteru znajomości, ewentualnie zaprzeczali znajomości z tą osobą, oraz posiadanych zarzutów na podstawie zeznań świadka J. B., wyrażanych do niego pretensji i oskarżaniu go o kłamstwa. Żaden ze wskazanych wyżej świadków nie znał oskarżonego A. P. ani osoby o ps. (...).

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd wydając w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie oparł się na całokształcie zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego. Podkreślić należy, iż praktycznie żaden dokument znajdujący się w aktach sprawy nie był kwestionowany przez strony postępowania (oprócz opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego, o czym mowa poniżej). Dokonując analizy całokształtu dokumentacji: w tym licznych opinii biegłych, protokołów przeszukania, protokołów oględzin, dokumentacji bankowej a także innych dokumentów wymienionych w protokole rozprawy z dnia 19 marca 2015 r. (k. 5154 – 5167, T. XXVI) Sąd doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do ich kwestionowania. Zostały one sporządzone przez uprawnione podmioty, w ramach posiadanych uprawnień i we właściwej formie.

### **Co do kwalifikacji prawnej czynów**

Stosownie do art. 18 § 3 k.k. zd. pierwsze, odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji. Pomocnictwo w rozumieniu art. 18 § 3 k.k. wchodzi w grę wyłącznie wtedy, gdy za udowodnione można uznać, że zachowanie danej osoby było podejmowane z nastawieniem, a więc z zamiarem, aby inna osoba dokonała konkretnego przestępstwa i w związku z tym ułatwiła jej to, za czym przemawia zwrot "kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego" (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 16 grudnia 2014 r. II AKA 230/14, wyrok SA w Lublinie z dnia 17 stycznia 2007 r. II AKA 347/06, A. Marek Komentarz Kodeks Karny s. 55, Ł. Pohl Istota pomocnictwa w kodeksie karnym s. 79). Dla prawidłowego przypisania odpowiedzialności za pomocnictwo konieczne jest określenie czynności wykonawczej podjętej przez pomocnika oraz wskazanie konkretnego przestępstwa określonego ustawą karną, którego popełnienie pomocnik miał ułatwić (por. wyrok SN z dnia 21 stycznia 2014 r. IV KK 251/13, wyrok SA w Warszawie z dnia 11 października 2012 r. II AKA 261/12).

Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony A. P. dostarczając J. B. oraz współdziałającym z nim D. G., E. K. i T. M. (1) płyn (...) (benzylometyloketon) działał z góry powziętym zamiarem, który sprowadzał się do ułatwienia w/ w osobom popełnienia przestępstwa z art. 53 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii tj. wytworzenia substancji psychoaktywnej, psychotropowej jaką jest (...). W myśl art. 53 ust. 1 przytoczonej ustawy karze podlega ten, kto wbrew przepisom ustawy, wytwarza, przetwarza albo przerabia środki odurzające lub substancje psychotropowe albo przetwarza słomę makową. W niniejszym przypadku niewątpliwie przy tym mamy do czynienia z postacią kwalifikowaną wskazanego przestępstwa określoną w art. 53 ust. 2 w/w ustawy, który stanowi, że jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych albo słomy makowej lub czyn ten został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, sprawca podlega grzywnie i karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. Przestępstwo to jest dokonane z chwilą wytworzenia, przetworzenia albo przerobienia środków odurzających lub substancji psychotropowych albo przetworzenia słomy makowej, jest ono przestępstwem materialnym, do jego zaistnienia konieczne jest określenie skutku, którym jest uzyskanie gotowego produktu zdatnego do użycia (vide: wyrok Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 lutego 2013 r., II AKA 18/13, K. Łucarz, Komentarz do art. 53 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Lex).

Okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują, że skutek ten został osiągnięty, gdyż w wyniku dostarczenia przez oskarżonego A. P. prekursora (...) w ilości po 10 litrów do pierwszej i drugiej produkcji wyprodukowana została (...) w ilości odpowiednio 24 kg i 120 kg. Przy czym nie ulega wątpliwości, iż była to znaczna ilość środków odurzających w rozumieniu art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Oskarżony A. P. zdawał sobie przy tym w pełni sprawę ze znaczenia płynu (...), jako najistotniejszego prekursora i składnika do produkcji (...), a tym samym znany był mu cel w jakim będzie wykorzystana ta substancja w związku z tym działał umyślnie jako pomocnik. Za powyższym przemawia znajdująca potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy okoliczność, że istniała osoba indywidualnie oznaczona – J. B. - względem działań której podejmowane były przez pomocnika czynności określone w dyspozycji przepisu art. 18 § 3 k.k. (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 lipca 2013 r. II Aka 164/13, wyrok SA w Katowicach z dnia 21 stycznia 2004 r. II Aka 520/03, wyrok SN z dnia 7 marca 2003 r. WA8/03, wyrok SA w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2013 r. II Aka 41/13, postanowienie SN z dnia 20 października 2005 r. II KK 184/05).

W tym miejscu wskazać należy, że bez znaczenia dla sytuacji prawnokarnej oskarżonego A. P. pozostaje podnoszona przez niego argumentacja odnosząca się do zarzutu I i II, z której wynika, iż kwestionował on możliwość wyprodukowania wskazanych tam ilości narkotyków, przy założeniu, iż to on dostarczył prekursor (...) w ilościach po 10 litrów, a tym samym swój udział w inkryminowanych czynach. Należy bowiem mieć na uwadze, że pomocnictwo stanowi równorzędną ze sprawstwem sensu stricto formę popełnienia przestępstwa. Tym samym stwierdzić należy, że bez względu na ilość dostarczonego (...) do pierwszej i drugiej produkcji A. P. wypełnił wszystkie tak przedmiotowe, jak i podmiotowe znamiona pomocnictwa, a podstawą jego odpowiedzialności na płaszczyźnie przedmiotowej jest ten czyn zabroniony, do popełnienia którego udzielił pomocy (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2011 r. II Aka 150/11, wyrok SA w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2013 r. II Aka 41/13 wyrok SA we Wrocławiu z dnia 4 maja 2011 r. II Aka 300/10, Zoll (w:) Buchała, Zoll, s. 172; Pohl, Istota pomocnictwa w kodeksie karnym s. 80). Jednocześnie w tym miejscu należy podkreślić, że gdyby nie działanie oskarżonego J. B. nie wyprodukowałby aż tyle narkotyków, ile wskazanych jest w zarzucie I i II aktu oskarżenia.

Na marginesie dodać należy, że gdyby nawet hipotetycznie uznać, że oskarżony A. P. dostarczając odpowiednio po 10 litrów (...) do produkcji (zarzut I i II) miał mniejszy udział w produkcji finalnej, jak to podnosił sam oskarżony, to okoliczność ta i tak pozostaje bez znaczenia dla przyjętej kwalifikacji prawnej w zakresie czynu z pkt I i II. Odnosząc się bowiem do uzupełniającej opinii ustnej biegłego – A. O. (2), złożonej na rozprawie w dniu 17 stycznia 2014 r. stwierdzić należy, że minimalna ilość (...), którą można wyprodukować z 1 litra prekursora (...) wynosi co najmniej 0,6 kg (k. 4186 T. XXI). Tym samym przy założeniu, że oskarżony A. P. do produkcji, którą świadek J. B. przeprowadzał w (...) gm. Krasne, dostarczył po 10 litrów prekursora (...), ilości te pozwoliły na wytworzenie każdorazowo nie mniej niż 6 kg (...) (czystej). Tymczasem dla przyjęcia, iż mamy na gruncie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii do czynienia ze znaczną ilością narkotyku kryterium granicznym jest 2 kg substancji aktywnej (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 8 lipca 2009 r. II Aka 132/00, wyrok S.A. w Krakowie z dnia 15 marca 2007 r. I Aka 182/06, KZS 2007/4/45).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że oskarżony A. P. z wiadomych sobie źródeł nabywał i wprowadzał do obrotu płyn (...) będący prekursorem do wytwarzania (...), a więc swoim zachowaniem wyczerpał również znamiona przestępstwa z art. 61 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Przestępstwo określone w w/w przepisie polega na działaniach, podejmowanych w celu niedozwolonego wytworzenia środka odurzającego lub substancji psychotropowej, polegających na wytwarzaniu, przetwarzaniu, przerabianiu, dokonywaniu przywozu, wywozu, wewnątrzwspólnotowego nabycia, wewnątrzwspólnotowej dostawy, przewozu przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub terytorium innego państwa, nabywaniu, przechowywaniu lub wprowadzaniu do obrotu prekursorów. Jest ono przestępstwem znamiennej popełnionym celem niedozwolonego wytworzenia środka odurzającego lub substancji psychotropowej, które można popełnić wyłącznie umyślnie (por. T. Srogosz, Komentarz do art. 61 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r., Legalis).

Bezsporne jest, że w okolicznościach niniejszej sprawy oskarżony A. P. uczestniczył w działaniach przestępczych związanych z obrotem płynem (...), dwukrotnie w okresie maj - czerwiec 2008 r. oraz od czerwca 2008 r. do września 2008 r. Świadek koronny J. B., co wynika wprost z jego zeznań, zgłaszał zapotrzebowanie na płyn (...) w środowisku osób, które działały w biznesie narkotykowym, a oskarżony będąc w jego posiadaniu po uprzednim nabyciu, zbył go w/wym. w cenie po 720 Euro za 1 litr za pośrednictwem D. G. – przy czym A. P. działał wspólnie z T. P. (1) ps. (...).

Za drugim razem A. P. wspólnie z T. P. (1) ps. (...) przekazał J. B. za pośrednictwem D. G. płyn (...) w zamian za wyprodukowanie dla nich (...). W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że dla wszystkich uczestników transakcji płynem (...) w tym dla oskarżonego A. P. - oczywistym było, że finalnie z tego płynu zostanie wytworzona (...), co czyniło nielegalny handel tym płynem bardzo opłacalnym. Zresztą oskarżony za pierwszym razem zbywając a za drugim razem przekazując płyn (...) miał zamiar odebrania (...), która zostanie z tego płynu wyprodukowana.

Ocena materiału dowodowego daje też podstawę do przypisania oskarżonemu A. P. czynu z pkt III aktu oskarżenia, czyli udziału w obrocie substancji psychotropowej w postaci (...). Przepis art. 56 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii określa przestępstwo wieloczynowe oraz wieloodmianowe, przewidując dwie formy przestępnego zachowania: pierwszą - wprowadzanie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, drugą - uczestniczenie w obrocie nimi. **Uczestniczenie w obrocie** polega na przyjęciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, odpłatnie lub nieodpłatnie, celem późniejszego ich przekazania innej osobie, niebędącej konsumentem.

Pojęcie uczestniczenia w obrocie z art. 56 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485) odnosi się nie tylko do zachowań związanych z bezpośrednim przekazywaniem środków odurzających innej osobie, ale także do zachowań składających się na funkcjonowanie takiej osoby w obrocie jak magazynowanie środków, udostępnianie lokalu, w którym ma dojść do wprowadzenia środków do obrotu itd. Uczestnictwem w obrocie jest zachowanie każdego, kto ma odegrać nawet niewielką rolę w procesie wprowadzenia do obrotu środków odurzających lub substancji psychotropowych (Wyrok S.A. w Krakowie z dnia 18 października 2012 r. II AKa 163/12). W katalogu zachowań składających się na szeroko rozumiany obrót środkami odurzającymi bądź substancjami psychotropowymi znajduje się również przewożenie narkotyków do miejsca, gdzie będzie możliwe ich zbycie innym osobom.

Nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonego A. P., polegające na nabywaniu znacznej ilości (...) tj. co najmniej 60 kg w partiach od 2 do 15 kg jednorazowo celem dalszej jej odsprzedaży różnym osobom, wyczerpało znamiona uczestniczenia w obrocie w rozumieniu art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Wobec zeznań świadka koronnego J. B. okoliczności z tym związane nie budziły jakichkolwiek wątpliwości. Z jego zeznań wynikało jednoznacznie, że oskarżony A. P. w okresie od 8 kwietnia 2008 r. do 31 października 2008 r. nabył u niego celem dalszej odsprzedaży nie mniej jak 60 kg (...) w partiach od 2-15 kg jednorazowo, których rozprowadzaniem w znacznej mierze zajmował się jego wspólnik T. P. (1), wykorzystując swoje kanały dystrybucji. Oskarżony A. P. - bądź to w C. bądź to w W. w okolicach Szpitala (...) - odbierał (...) osobiście bądź od kurierów J. B., następnie przewoził ją w miejsce gdzie mieszał ją z innymi środkami celem zwiększenia objętości a następnie sprzedawał bądź przekazywał innym osobom celem dalszej odsprzedaży i potem rozliczał się. Sama ilość (...), którą oskarżony A. P. nabył łącznie od świadka koronnego J. B. tj. nie mniej niż 60 kg wskazuje na zamiar odsprzedaży jej innym osobom. Trudno bowiem przyjąć, mając na względzie kryterium ilościowe, by oskarżony miał zamiar te narkotyki skonsumować, nawet przy przyjęciu, że jest osobą uzależnioną od tego środka, gdyż są to ilości hurtowe.

O powyższym zamiarze świadczą nie budzące wątpliwości co do prawdziwości zeznania świadka T. K., o których była już mowa wyżej. Oskarżony A. P. zaproponował T. K. współpracę, polegającą na tym, że miałyby zająć się on dystrybucją (...). Jego zadaniem miało być pozyskiwanie „dobrych kupców” na narkotyki, które przekazywałby mu oskarżony. Z relacji świadka wynikało, że kilkakrotnie jeździł z oskarżonym A. P. do Żłoty T. do sklepu (...), gdzie kupował młynki do mielenia, żeby (...) przeznaczona do dystrybucji była dobrze rozkruszona, jak również taśmy do klejenia, służące do przygotowania porcji. Świadek ten przy tym wskazał, że narkotyki przygotowywane były przez oskarżonego do sprzedaży w mieszkaniach wynajmowanych przez niego na ul. (...) oraz ul. (...) w W. (ul. (...) sąsiaduje z ulicą (...)).

Wszystkie te okoliczności w konsekwencji świadczą o tym, że oskarżony A. P. dopuścił się typu kwalifikowanego przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, bowiem przedmiotem czynności wykonawczej w zarzucanym mu czynie jest taka ilość środków, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkuset osób uzależnionych, czyli jest to "znaczna ilość" w rozumieniu przytoczonej ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 10 kwietnia 2014 r. IV KK 49/14, postanowienie SN z dnia 23 września



2009 r. I KZP 10/09, wyrok SA w Krakowie z dnia 8 listopada 2013 r. II Aka 220/13, wyrok SA w Lublinie z dnia 12 września 2013 r. II Aka 141/13).

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd uznał, że oskarżony A. P. wyczerpał również znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia. Zgodnie z tym przepisem podlega karze ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Należy mieć na uwadze, że dla bytu przestępstwa oszustwa, którego dotyczy powyższy przepis, konieczne jest wykazanie zamiaru bezpośredniego kierunkowego tak co do celu działania, jak i używanych środków. Oszustwo z punktu widzenia znamion strony podmiotowej może być bowiem popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, szczególnie zabarwionym (kierunkowym - dolus coloratus), obejmującym zarówno cel, jak i sposób działania sprawcy (por. wyrok SN z 22 listopada 1973 r., III KR 278/73, OSNPG 1974, nr 7, poz. 81). Dlatego też ze względu na wymagania w zakresie strony podmiotowej dla przypisania oszustwa konieczne jest ustalenie, że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadza inną osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy, zaś wyzyskanie błędu polega na wykorzystaniu przez sprawcę już istniejących, niezgodnych z rzeczywistością, opinii lub wyobrażeń osoby pokrzywdzonej. Sprawca oszustwa zatem nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć użyć w tym celu określonego sposobu, czy zaniechania.

Aby przyjąć popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. dokonując analizy strony podmiotowej należy ustalić na podstawie dowodów, że sprawca obejmował swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem nie tylko wprowadzenie błęd (wyzyskanie błędu itp.) i działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, lecz także, że w momencie działania mającego na celu uzyskanie świadczenia obejmował swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem okoliczność, iż osoba rozporządzająca mieniem czyni to z niekorzyścią dla siebie (por. wyrok SN z 6 listopada 2003 r., II KK 9/03, LEX nr 83773).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że analiza całokształtu tak podmiotowych jak i przedmiotowych okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, iż oskarżony A. P. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wywołanie u świadka koronnego J. B. błędnego wyobrażenia, co do przedmiotu transakcji, czym doprowadził go do rozporządzenia mieniem w kwocie 21.000,00 Euro, które było niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby. Nie ulega przy tym wątpliwości, że oskarżony obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim nie tylko to, że wprowadza w błąd świadka koronnego J. B., ale także i to, że w wyniku swoich działań doprowadzi go w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, którego zwrotu nie dokona i jednocześnie chciał wypełnienia tych znamion (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 28 czerwca 2012 r. II Aka 205/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 8 października 2012 r. II Aka 252/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2005 r. II Aka 74/05).

W zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu A. P. w pkt V aktu oskarżenia przyjęto, iż swoim działaniem wyczerpał on znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Należy mieć na uwadze, że dobrem chronionym w przypadku przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów jest pewność obrotu prawnego, opierająca się na zaufaniu do dokumentu, a ściślej mówiąc do ich autentyczności i rzetelności. Warunkiem odpowiedzialności za przestępstwo z art. 270 k.k. jest świadomość, iż używany przedmiot jest dokumentem fałszywym, przy czym wystarczy, że sprawca godzi się z taką możliwością. Fałszerstwo dokumentu ma miejsce między innymi wtedy, gdy na dokumencie zostaną naniesione dane, które niewątpliwie będą w stanie wywołać skutki prawne zarówno w sferze obrotu między osobami prywatnymi, jako też stanowić będą podstawę wydania jakiegokolwiek decyzji, pod warunkiem jednakże, że wszystko to podjęte zostało w celu użycia dokumentu za autentyczny.

W kontekście powyższego nie ulega wątpliwości, iż w działaniu A. P. istnienie takiego celu jest oczywistością, bowiem wynika z przedmiotowych elementów zachowania oskarżonego. Wprawdzie oskarżony w toku postępowania przygotowawczego wskazywał, że nigdy nie składał żadnych dokumentów, aby uzyskać kredyt w banku na zakup

samochodu, ani pod własnym nazwiskiem, ani podając się za kogoś innego, jednakże Sąd uznał je za niewiarygodne, mając na względzie całokształt okoliczności sprawy.

Kluczowe znaczenie dla ustalenia kwestii odpowiedzialności oskarżonego w tym zakresie ma, zdaniem Sądu, opinia biegłego sądowego z zakresu badań dokumentów P. G. (k.1421-1436, T. VIII), który poddał badaniom identyfikacyjnym materiał dowodowy w postaci dokumentacji złożonej w okresie od dnia 16 maja 2005 r. do dnia 20 maja 2005 r. w banku (...) S.A. przy ul. (...) w W. w celu otrzymania kredytu samochodowego nr (...) z adekwatnym materiałem porównawczym – wzorami rękopisów oskarżonego A. P., M. P., T. A. (2), S. P. (2), R. W. (1) oraz L. P.. Sąd zaaprobował w pełni wnioski zawarte w opinii biegłego z których wynika, że podpis o treści (...) znajdujący się w obrębie „Wniosku o kredyt samochodowy” złożonego według treści dnia 16 maja 2005 r. w (...) Bank (...) S.A. przy ul. (...) w W. przez S. P. (2) zamieszkałego w miejscowości (...) /3 usytuowany na czwartej stronie w rubryce: (...) nie został nakreślony przez w/w osobę. Nie pochodzi również od S. P. (2) podpis o treści (...) znajdujący się w obrębie „Umowy kredytu samochodowego” zawartej według treści dnia 17 maja 2005 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. ul. (...), a kredytobiorcą S. P. (2) zamieszkałym w miejscowości (...) /3 usytuowany na trzeciej stronie w pozycji: (...), jak również podpis o prawdopodobnej treści (...) znajdujący się w obrębie „Oświadczenia wnioskodawcy o osiągniętych dochodach” wystawionego według treści dnia 16.05.2005 roku na druku (...) Bank (...) S.A. na wniosek S. P. (2) zamieszkałego w miejscowości (...) /3 – usytuowany w pozycji „Podpis wnioskodawcy”. Nie został także nakreślony przez S. P. (3) podpis o prawdopodobnej treści (...) znajdujący się w obrębie „Umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie” zawartej według treści dnia 19 maja 2005 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. ul. (...), a kredytobiorcą S. P. (2) usytuowany w pozycji „za Kredytobiorcę”. Także znajdujący się w obrębie „Umowy cesji praw z umowy ubezpieczenia autocasco na zabezpieczenie” (oznaczonej w sposób trwały w prawym górnym rogu numerem karty 84) podpis o prawdopodobnej treści (...) usytuowany w pozycji: „za Kredytobiorcę” oraz podpis w obrębie „Załącznika do umowy cesji praw z umowy ubezpieczenia autocasco na zabezpieczenie” (oznaczonej w sposób trwały w prawym górnym rogu numerem karty 84) usytuowany w pozycji: „podpis cedenta”, które zostały zawarte według treści dnia 20 maja 2005 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. ul. (...), a kredytobiorcą S. P. (2) nie pochodzi od niego. (...) dotyczące zawarcia polisy ubezpieczeniowej z (...) S.A. po terminie wydania dowodu rejestracyjnego wystawione według treści 20.05.2005 r. oraz (...) dotyczące potwierdzenia uiszczenia opłaty w przypadku wezwania Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego” również nie pochodzi od S. P. (2). Biegły zakwestionował ponadto, jako nienakreślony przez S. P. (2) podpis znajdujący się w obrębie dokumentu przedstawiającego warunki, jakie nakłada (...) Bank (...) S.A. w kwestii ubezpieczenia pojazdu, którego jest współwłaścicielem, datowanego według treści dnia 17 maja 2005 r. w pozycji: „Data, podpis Kredytobiorcy”. W swoich wnioskach biegły stwierdził przy tym, że podpisy na wszystkich w/w dokumentach nie zostały złożone również przez M. P., T. A. (2), L. P. oraz R. W. (1).

Z konkluzji biegłego wynika natomiast, że wszystkie te dokumenty, o których była mowa powyżej, złożone w okresie od dnia 16 maja 2005 r. do dnia 20 maja 2005 r. w banku (...) S.A. przy ul. (...) w W. w celu otrzymania kredytu samochodowego nr (...) zostały podpisane przez oskarżonego A. P.. Do konstatacji takiej prowadził całokształt przeprowadzonych analiz w zakresie pisma ręcznego oskarżonego, obejmujących między innymi: ogólny obraz podpisu, stopień wyrobienia znaku, płynność przebiegu linii graficznej, staranności wykonania, tempa kreślenia, impulsu kreślenia, stopnia nachylenia osi znaków względem linii bazowania podpisu, stopnia nacisku narzędzia pisarskiego na podłoże, proporcji wysokości elementów pasma śród linijnego względem elementów pasma nad i pod linijnego, sposobu łączenia liter oraz budowy liter, w tym między innymi: impulsu kreślenia poszczególnych liter, dwuznaku, wymodelowania gramm, sposobu ich łączenia, kształtu i wielkości górnego i dolnego elementu, wymodelowania elementów łukowych, kształtu elementu śród linijnego, kształtu trzonu, sposób finalizowania trzonu, kształtu elementu uzupełniającego, kształtu i umiejscowienia elementu diaktrycznego, sposobu finalizowania znaku, które pozwoliły na wysunięcie jednoznacznych wniosków, iż podpisy na w/w dokumentach prezentują zbieżny obraz graficzny.

Analogiczny walor miała opinia ustna biegłego sądowego P. G., który na rozprawie w dniu 19 marca 2015 r. podtrzymał dotychczasowe wnioski płynące z opinii pisemnej stwierdzając, że ma ona charakter opinii kategorycznej. Wynika z niej, że wykluczył pięć wskazanych osób, jako ewentualnych wykonawców dowodowych podpisów, wskazując

jednoznacznie na oskarżonego A. P., jako wykonawcę tych podpisów. Biegły stwierdził, że przedłożony mu materiał porównawczy w postaci pism bądź podpisów na dokumentach nie mających związku z toczącym się postępowaniem, a także dokumentach quasi bezwplywowych znajdujących się w obrębie dokumentów procesowych, umieszczonych w aktach sprawy czterech osób: A. P., M. P., T. A. (2) i L. P., natomiast w przypadku dwóch osób: S. P. (2) i R. W. (1) materiał bezwplywowy w postaci wniosków o wydanie dowodu osobistego, prawa jazdy, zawiadomienia o zagubieniu prawa jazdy, listu i odcinka przekazu pieniężnego był wystarczający do przeprowadzenia zleconych mu badań, albowiem zawierał on cechy nawykowe grafizmu tych osób.

W tym miejscu wskazać należy, że opinia biegłego tak jak inne dowody podlega ocenie pod kątem logiki i prawidłowości rozumowania, a także wskazań wiedzy w zakresie w jakim Sąd jest w stanie dokonać takiej oceny. Biorąc pod uwagę powyższe kryteria, Sąd uznał opinię biegłego sądowego P. G. tak sporządzoną pisemnie, jak i ustną za rzetelną, logiczną, spójną oraz uwzględniającą wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia kwestii autentyczności podpisów okoliczności, nie kwestionując przy tym jego wiedzy specjalistycznej.

Wprawdzie oskarżony A. P. kwestionował sporządzoną przez biegłego z zakresu badań dokumentów P. G. opinię, podnosząc szereg argumentów, w tym że materiał porównawczy który służył biegłemu do wydania opinii może być niewystarczający, wnosząc jednocześnie o jej zweryfikowanie przez kolejnego biegłego, jednakże Sąd uznał taki wniosek za bezzasadny z przyczyn o których była mowa powyżej. Należy mieć na uwadze, że jeśli dowód z opinii biegłych jest przekonujący i zrozumiały dla sądu (organu procesowego), który to stanowisko odpowiednio uzasadnił, to fakt, iż dowód ten nie jest przekonujący dla strony, która jest niezadowolona, nie może stwarzać podstawy do ponownego powoływania biegłych lub zasięgania opinii nowych biegłych. Zadaniem prowadzących postępowanie na danym etapie nie jest mnożenie bytów dowodowych (procesowych) w każdym przypadku, gdy tylko wniesie o to uprawniony podmiot, nie przedstawiając ku temu logicznych argumentów (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 3 października 2012 r. II AKa 220/12, wyrok SA w Krakowie z dnia 6 listopada 2013 r. II AKa 204/13, postanowienie SN z dnia 21 sierpnia 2013 r. IV KK 178/13, wyrok SA w Poznaniu z dnia 30 sierpnia 2012 r. II AKa 159/12).

W kontekście powyższego nie ulega wątpliwości, iż wyjaśnienia oskarżonego A. P., jakoby nie podrabiał nigdy w/w dokumentów, które zostały złożone w okresie od dnia 16 maja 2005 r. do dnia 20 maja 2005 r. w banku (...) S.A. przy ul. (...) w W. w celu otrzymania kredytu samochodowego nr (...) nie opierają się na prawdzie i stanowią przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do umniejszenia swojego udziału w przedmiotowym zdarzeniu, by w rezultacie uniknąć odpowiedzialności. Skoro bowiem nie budziło wątpliwości, iż oskarżony A. P. podpisał dokumenty o których mowa powyżej, podając się za S. P. (2) to stwierdzić należy, że jego działanie miało na celu sporządzenie takiego zapisu informacji, który stwarzał pozory autentyczności, w szczególności zaś, iż pochodzi od wymienionego w nim wystawcy. W tym miejscu wskazać należy, że z podrobieniem dokumentu mamy do czynienia wówczas, gdy nie pochodzi od tej osoby, w imieniu której został sporządzony. W istocie chodzi więc o nadanie jakiemuś przedmiotowi (np. pismu) pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy. Należy dodać, że podrobieniem będzie spreparowanie dokumentu w imieniu osoby istniejącej lub fikcyjnej, a nawet podpisanie autentycznego dokumentu cudzym nazwiskiem, chociażby za zgodą osoby zainteresowanej (por. wyrok SN z dnia 25 października 1979 r., II KR 10/79, OSNPG 1980, nr 11, poz. 127, wyrok SN z dnia 27 listopada 2000 r., III KKN 233/98, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 5, poz. 4, wyrok z 9 września 2002 r., V KKN 29/01, LEX nr 55220; por. też wyrok SN z 8 października 1979 r., I KR 247/79, OSNPG 1980, nr 2, poz. 22).

Bez znaczenia jeśli chodzi o sytuację prawno karną oskarżonego A. P. na gruncie art. 270 § 1 k.k. jest okoliczność, iż dokumenty w postaci wystawionego na dane S. P. (2) dowodu osobistego serii (...) oraz prawa jazdy serii (...) nr (...), które obok wniosku o kredyt samochodowy, umowy kredytu samochodowego nr (...), oświadczenia wnioskodawcy o osiągniętych dochodach, umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, umów cesji praw z umowy ubezpieczenia autocasco na zabezpieczenie, oświadczenia o przyjęciu na siebie winy za zawarcie ubezpieczenia po terminie wydania dowodu rejestracyjnego oraz zobowiązania do zapłaty kary z tytułu różnicy między datą wydania dowodu rejestracyjnego, a datą polisy, zostały złożone w okresie od dnia 16 maja 2005 r. do dnia 20 maja 2005 r. w banku (...) S.A. przy ul. (...) w W. w celu otrzymania kredytu samochodowego nr (...), nie zostały podrobione przez oskarżonego. Nawet, gdyby przyjąć, jak twierdził oskarżony A. P., że nie wie w jaki sposób dokumenty te powstały

oraz nie zna okoliczności w jakich jego zdjęcia znalazły się na tych dokumentach to jednak doszło do wykorzystywania przez niego funkcji, jakie one pełnią poprzez wprowadzenie ich do obrotu w w/w sposób. Za wystarczające dla bytu przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. jest działanie sprawcy w celu użycia go jako autentycznego, przy czym bez znaczenia jest, czy sprawca używa dokumentu, który sam sfalszował, czy też który został sfalszowany przez inną osobę (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2013 r. V KK 97/12, A. Marek Komentarz do art. 270 Kodeksu Karnego (w:) System Informacji Prawnej LEX, J. Piórkowska-Flieger: Przesłpstwa przeciwko wiarygodności dokumentów, Przegląd Sądowy 1997, nr 10, W. Wróbel (w:) A. Zoll (red.), Komentarz 2, s. 1324).

W ocenie Sądu, nie budziło wątpliwości, iż w następstwie podrobienia oraz faktu posiadania przez oskarżonego A. P. podrobionych dokumentów o których była mowa powyżej, a które zostały złożone w okresie od dnia 16 maja 2005 r. do dnia 20 maja 2005 r. w banku (...) S.A. przy ul. (...) w W. w celu otrzymania kredytu samochodowego nr (...) doszło do popełnienia przez oskarżonego czynu z art. 297 § 1 k.k. Z ratio legis przytoczonego przepisu wynika bowiem, że znamiona tego przestępstwa realizować będzie działanie sprawcy, który przedkłada fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo nierzetelne pisemne oświadczenie po to, aby uzyskać środki finansowe wskazane w tym przepisie, niezależnie od tego, czy i jaki skutek zachowanie takie wywołało (por. wyrok SN z dnia 17 października 2006 r. WA 28/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 1964, wyrok SA w Warszawie z dnia 24 czerwca 2013 r. II Aka 188/13). Jest przy tym oczywiste, co jest konieczne dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 297 § 1 k.k., że oskarżony A. P. w pełni zdawał sobie sprawę, że przedłożona przez niego dokumentacja niezbędna do otrzymania kredytu samochodowego nr (...) stwierdza nieprawdę, skoro w większości została przez niego własnoręcznie podrobiona. Przy czym dodać należy, że przedłożone przez niego dokumenty, jak choćby oświadczenie wnioskodawcy o osiągniętych dochodach z dnia 16 maja 2005 r., wniosek o kredyt samochodowy z dnia 16 maja 2005 r., umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 19 maja 2005 r., czy też umowy cesji praw z umowy ubezpieczenia z dnia 20 maja 2005 r. dotyczyły okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania tego kredytu, a więc takich, bez których ów kredyt nie zostałby udzielony. Dokumenty te stanowiły bowiem podstawę do oceny zdolności kredytowej a także dotyczyły zabezpieczenia prawnego udzielanego kredytu.

Wprawdzie oskarżony A. P. nie przyznał się do tego aby składał jakiegokolwiek dokumenty w banku, aby uzyskać kredyt na zakup samochodu, jednakże wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie Sąd uznał za niewiarygodne, mając na względzie całokształt zebranego materiału dowodowego oraz zasady logicznego rozumowania. Skoro rzeczywiście tak by było to wówczas w ogóle nie miałyby miejsca sytuacja związana z podrobieniem dokumentacji w postaci wniosku o kredyt samochodowy z dnia 16 maja 2005 r., umowy kredytu samochodowego nr (...) z dnia 17 maja 2005 r., oświadczenia wnioskodawcy o osiągniętych dochodach z dnia 16 maja 2005 r., umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 19 maja 2005 r., umów cesji praw z umowy ubezpieczenia autocasco na zabezpieczenie z dnia 20 maja 2005 r. oraz pozostałych dokumentów. Bezsprzecznie oskarżony A. P. sporządzając w/w dokumenty oraz wchodząc w posiadanie w wiadomy dla siebie sposób podrobionych przez nieustaloną osobę dokumentów w postaci wystawionych na dane S. P. (2) dowodu osobistego serii (...) oraz prawa jazdy serii (...) działał z góry powziętym zamiarem, jakim było uzyskanie dla siebie kredytu bankowego na zakup samochodu.

Za powyższym przemawia również fakt, że samochód marki T. (...) o nr (...) 007AM, który był zakupiony w o oparciu o umowę kredytu samochodowego nr (...) z dnia 17 maja 2005 r. znajdował się w posiadaniu A. P., w tym w trakcie kontroli policyjnej w dniu 5 lipca 2005 r. do której doszło na ul. (...) w W.. Jak wynika z zeznań świadka M. S. (1) funkcjonariusza Policji przeprowadzającego w/w interwencję oskarżony kierujący wówczas pojazdem oświadczył, że nazywa się M. P. i nie posiada przy sobie żadnych dokumentów tj. dowodu osobistego i prawa jazdy, gdyż zostawił je w innym samochodzie na terenie dzielnicy U.. W związku z tym załoga w składzie sierżant sztabowy J. N. i starszy posterunkowy D. R. udała się z oskarżonym po te dokumenty. Po przybyciu na miejsce, gdzie miał się on stać zaparkowany okazało się, że wskazanego samochodu tam nie było. Wobec czego oskarżony oświadczył, że przypomniało mu się, że jego kolega o imieniu G., którego nazwiska nie zna odholował auto do zakładu naprawczego, przy czym nie był w stanie wskazać ani marki przedmiotowego auta, ani jego numeru rejestracyjnego, jak również adresu tego zakładu naprawczego. Z relacji świadka wynika, że po dowiedzeniu w/w na Komisariat Policji W. IV i

sprawdzeniu linii daktyloskopijnych na urządzeniu M. T. okazało się, że widnieje on w systemie jako M. P., R. W. (1) oraz A. P., co skutkowało jego zatrzymaniem i zabezpieczeniem samochodu marki T. (...) o nr (...) 007AM.

Nie ulega tym samym wątpliwości, iż działania oskarżonego A. P., jakie podejmował w trakcie kontroli, której został poddany przez patrol Policji, polegające na składaniu nieprawdziwych oświadczeń miały na celu ukrycie jego prawdziwej tożsamości i tym samym uniknięcie odpowiedzialności za popełniony czyn, z którego zdawał sobie w pełni sprawę. Mając na względzie, że oskarżony przedłożył w (...) Bank (...) S.A. przy ul. (...) w W. w okresie 16-20 maja 2005 r. wśród dokumentów niezbędnych do uzyskania kredytu samochodowego (...) dowód osobisty serii (...) i prawo jazdy serii (...) nr (...), które wystawione były na dane S. P. (2), lecz na których widniało zdjęcie oskarżonego A. P. powyższe stwierdzenie staje się tym bardziej aktualne.

Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony A. P. ubiegając się o w/w kredyt przedłożył sfałszowane dokumenty. Podanie przez oskarżonego nieprawdziwych danych personalnych wnioskującego o udzielenie kredytu tj. S. P. (2), w tym nieprawdziwych danych o zatrudnieniu i wysokości osiągniętych dochodów – co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka P. C., w połączeniu z faktem braku późniejszego wywiązywania się z warunków umowy kredytowej (...) oznacza, że oskarżony miał już z góry powzięty zamiar jego niespłacenia w przyszłości. Jednocześnie aby uwiarygodnić wobec banku fikcyjnego kredytobiorcę na etapie przyznawania w/w kredytu dokonał wpłaty kwoty 14.100,00 zł na poczet ceny nabycia samochodu marki T. (...) o nr (...) 007AM, co było również nie bez znaczenia jeśli chodzi o pozytywną decyzję kredytową. W następstwie dokonania powyższych czynności w okresie 16-20 maja 2005 r. przez oskarżonego A. P., które miały na celu wprowadzenie w błąd pracownika banku, co też skutecznie zostało zrealizowane, doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez (...) Bank (...) S.A. przy ul. (...) w W..

Skutkiem takiego stanu rzeczy było osiągnięcie przez oskarżonego korzyści majątkowej w postaci środków pieniężnych w kwocie 42.015,89 zł z przeznaczeniem na zakup samochodu marki T. (...) o nr (...) 007AM. Bezsprzecznie, w ocenie Sądu, przedsięwzięcie związane z wyludzeniem kredytu samochodowego (...) było dokładnie przygotowane, przemyślane i zaplanowane przez oskarżonego A. P.. O tym, że miał on już z góry powzięty zamiar jego niespłacenia w przyszłości świadczą zeznania świadka M. J. pracownika (...) Bank (...) S.A. przy ul. (...) w W., z których wynika, że na poczet należności przysługujących w/w bankowi z tytułu udzielonego kredytu (...) została uiszczona w dniu 26 czerwca 2005 r. jedynie pierwsza rata. Jak wskazał świadek kolejne raty za pojazd marki T. (...) o nr (...) (...) nie zostały uiszczone, wobec czego w dniu 23 września 2005 r. w/w umowa kredytu została wypowiedziana, a użytkownika wezwano do zwrotu przedmiotu kredytu. Z relacji świadka wynika przy tym, iż pełna dokumentacja wraz z harmonogramem spłat kredytu została przesłana na wskazany przez oskarżonego przy zawieraniu umowy kredyt i nie wróciła z powrotem do nadawcy, a zatem miał on świadomość obowiązku spłaty rat w terminach wynikających z harmonogramu, czego jednak nie uczynił. Zapłata pierwszej raty kredytu samochodowego (...) miała na celu podobnie, jak dokonana wpłata własna w wysokości 20 % na poczet ceny nabycia samochodu marki T. (...) o nr (...) 007AM także uwiarygodnienie kredytobiorcy, jak również zapewnić dłuższe użytkowanie w/w pojazdu zanim to bank z uwagi na brak dalszych płatności dokona wypowiedzenia umowy kredytu.

Powyższe okoliczności jednoznacznie świadczą o wypełnieniu przez oskarżonego A. P. znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. (por. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2002 r. IV KKN 135/00, wyrok SN z dnia 19 lipca 2007 r. V KK 384/06, wyrok SA w Katowicach z dnia 24 marca 2011 r. II AKa 49/11, wyrok SA w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2005 r. II AKa 74/05, wyrok SA w Katowicach z dnia 25 kwietnia 2013 r. II AKa 96/13). Powyższej konstatacji nie może podważyć fakt, że nie udało się w przedmiotowej sprawie przesłuchać w charakterze świadka S. P. (2) z uwagi na brak możliwości ustalenia jego miejsca pobytu.

W tym miejscu dodać należy, że oskarżony A. P. dopuścił się wszystkich przestępstw w niniejszej sprawie w okresie 5 lat, po odbyciu w okresie od dnia 11 października 1998 r. do dnia 11 października 2000 r. kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 stycznia 2001 r. w sprawie o sygn. VIII K 325/98 za przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz po odbyciu w okresie m.in. od dnia 28 stycznia 2006 r. do dnia 28 lipca 2007 r. kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej na mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie z dnia 8 maja 2006 r. w sprawie o sygn. akt IV K 1811/06

za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. tj. tym samym w warunkach recydywy zwykłej. Stosownie do treści art. 64 § 1 k.k. w warunkach recydywy zwykłej działa ten sprawca, który będąc skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany. W myśl art. 115 § 3 k.k. przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju albo m.in. popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Przestępstwo określone w art. 286 §1 k.k., art. 297 §1 k.k., jest przestępstwem umyślnym podobnym do przestępstwa umyślnego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 282 k.k. za które oskarżony został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 stycznia 2001 r. w sprawie VIII K 325/98 oraz przestępstwa z art. 278 §1 k.k. za które natomiast oskarżony A. P. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w W. z dnia 8 maja 2006 r. sygn. akt IV K 1811/06. Wymienione przestępstwa są przestępstwami tego samego rodzaju skierowanymi przeciwko temu samemu dobru prawnemu chronionemu prawem, tj. przeciwko mieniu. Z kolei czyny z art. 53 ust. 2, art. 56 ust. 3 oraz art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii charakteryzują się działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a więc są podobne (w rozumieniu art. 115 § 3 k.k.) do w/w przestępstw przeciwko mieniu, bowiem również zostały popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 27 września 2013 r. II AKa 293/13).

A. P. dopuścił się także przestępstw, o których mowa w pkt III aktu oskarżenia w warunkach ciągu przestępstw, o jakim mowa w art. 91§1 k.k., tj. w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób. Działanie oskarżonego polegające na kilkukrotnym nabywaniu od J. B.(...)y w okresie od 8 kwietnia 2008 r. do 31 października 2008 r. – a więc w krótkich odstępach czasowych, celem jej dalszej odsprzedaży, odbywało się w podobny sposób. Oskarżony kupował (...) w większych partiach aby potem sprzedać ją osobiście czy też przekazać innym osobom celem jej sprzedaży i osiągnąć z tego zysk. Ponieważ oskarżony nie przyznał się do popełnienia tych czynów i nie wyjaśnił okoliczności ich popełnienia, w tym kwestii związanych ze swoim zamiarem, brak było podstaw, zdaniem Sądu, do przyjęcia, iż oskarżony działał ze z góry powziętym zamiarem, a tym samym w warunkach o jakich mowa w art. 12 k.k., choć Sąd uprzedzał o takiej kwalifikacji. Jak wynika z materiału dowodowego, w realiach niniejszej sprawy, decyzja o nabyciu narkotyków była zdeterminowana różnymi czynnikami – możliwością załatwienia płynu (...), posiadanymi środkami pieniężnymi czy też sprzedażą uprzednio nabytych narkotyków.

### **Co do kary**

Przy wymiarze kary na niekorzyść oskarżonego A. P. Sąd uwzględnił przede wszystkim uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego. Sąd wziął pod uwagę determinację oskarżonego, który nie licząc się z uprzednio wydanymi wobec niego wyrokami karnymi, kontynuował swoje negatywne zachowania realizujące znamiona przestępstwa. Doskonale zdawał on sobie sprawę, że popełnia po raz kolejny przestępstwa umyślne o wysokim stopniu społecznej szkodliwości. Nadto należy mieć na uwadze, że oskarżony w styczniu 2008 r. dopiero co opuścił Zakład Karny, gdzie przebywał nieprzerwanie od 28 stycznia 2006 r. (notabene po opuszczeniu Aresztu Śledczego w lutym 2014 r. ponownie wpadł w kłopoty z prawem czego wynikiem było tymczasowe aresztowanie go w dniu 7 sierpnia 2014 r., które trwało co najmniej do dnia wydania wyroku w przedmiotowej sprawie – pismo z Prokuratury Rejonowej (...) k. 4718 T. XXIV, akt oskarżenia przeciwko A. P. k. 4877-4890 T. XXV). Oskarżony jak wynika z analizy danych o karalności, bardzo dużą część swojego dorosłego życia spędził w izolacji z powodu nagminnego wchodzenia w konflikt z prawem. Konsekwencją tego jest i to, że w przedmiotowej sprawie odpowiada w warunkach recydywy, co jest kolejną okolicznością obciążającą. Jak wynika natomiast z wywiadu środowiskowego (k. 1165-1166, T. VI) oskarżony podejmował jedynie krótkotrwałe prace, w czasie gdy był na wolności, najdłuższy okres zatrudnienia trwał 1,5 roku na stanowisku kierowcy. Powyższe, zdaniem Sądu, świadczy o tym, że oskarżony nie przywiązywał wagi do normalnej, legalnej pracy a zawsze poszukiwał zarobku na drodze przestępczej. Następną okolicznością obciążającą w przedmiotowej sprawie jest fakt bardzo dużej ilości narkotyków, które są przedmiotem czynów, o których mowa w pkt I-III, są to ilości hurtowe. Wynika z tego, że biznes narkotykowy był głównym źródłem utrzymania oskarżonego w tamtym czasie.

W zakresie podmiotowych przesłanek wymiaru kary należy zauważyć, że w momencie dokonania czynów zabronionych oskarżony A. P. miał niczym niezakłóconą możliwość podjęcia innej decyzji i zachowania się w sposób

zgodny z prawem, był w pełni zdolny do rozeznania co do charakteru i istoty popełnianych przez siebie czynów, co potwierdzają znajdujące się w aktach sprawy opinie sędowo - psychiatryczne sporządzone przez biegłych lekarzy: J. S. (3) i M. Z. (k. 1176-1181, T. VI) oraz M. Z. i M. G. (k. 1505-1510, T. VIII), które Sąd uznał za pełne, jasne, a wnioski z nich płynące za jednoznaczne.

Zdaniem Sądu, zamiar oskarżonego był każdorazowo przemyślany, a motywem działania oskarżonego była niewątpliwie chęć uzyskania zysku.

Z uwagi na postać zamiaru, rodzaj naruszonych dóbr prawnych, motywację sprawcy Sąd doszedł do przekonania, że stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonego należy uznać za znaczny, a stopień zdemoralizowania sprawcy za wysoki. Swoim zachowaniem dopuścił się przestępstw przeciwko zdrowiu, mieniu, wiarygodności dokumentów i pewności obrotu gospodarczego.

Sąd w zachowaniu oskarżonego nie dopatrywał się okoliczności łagodzących, które mogłyby wpłynąć na łagodniejszy wymiar kary, poza tymi które odnosiły się do czynu z pkt IV aktu oskarżenia popełnionego przez A. P., wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z T. P. (1), T. K. oraz S. C. (1) i podstępnyimi zabiegami wprowadził J. B. w błąd co do cech sprzedawanego prekursora (...) ( (...)), zbywając za kwotę 21 tys. Euro 30 litrów substancji przypominającej swoim zapachem prekursor benzylometyloketon ( (...)). W wyniku powyższego uzyskał wskazaną kwotę pieniędzy, która następnie została podzielona pomiędzy oskarżonego oraz trzy wskazane wyżej osoby. Nie mniej jednak Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu nie jest aż tak znaczny jak w przypadku pozostałych przypisanych mu przestępstw.

Podstawą takiego przyjęcia przez Sąd był po pierwsze fakt, że na skutek w/w transakcji nie został zachwiany obrót gospodarczy, gdyż jej przedmiotem nie był zwykły towar, ale substancja psychoaktywna, która została sklasyfikowana w załączniku nr 1 w wykazie substancji sklasyfikowanych w kategorii A do Rozporządzenia (WE) nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie prekursorów narkotyków, co oznacza, że już samo jej posiadanie jest zabronione. Po drugie, co również ma istotne znaczenie, przedmiotowa transakcja, odbyła się między J. B. i D. G. jako kupującymi oraz T. K., S. C. (1), T. P. (1) i A. P. jako sprzedającymi. Wszystkie osoby, co nie budzi wątpliwości, są notorycznymi przestępcami, a w takich kręgach osób powszechne jest, iż prowadzone przez nich interesy mają z reguły na celu wykorzystanie drugiej strony, czy to poprzez brak zapłaty, dostarczenia towaru lub też inne zabiegi podejmowane w celu niewywiązania się z zobowiązania. Z powyższych względów, zdaniem Sądu, za ten czyn należało orzec łagodniejszą karę pozbawienia wolności, oscylującą w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Nie mniej jednak nie można tracić z pola widzenia faktu, że to oskarżony był głównym prowodyrem oszukańczej transakcji, wymyślił ją i zaplanował a następnie zaproponował innym osobom. Pomimo, że z jednej strony można byłoby przyjąć, że w ostateczności działanie oskarżonego doprowadziło do czegoś dobrego – wszak nie dostarczył on (...) więc nie wyprodukowano (...), nie mniej jednak intencje oskarżonego nie były dobre i szlachetne. Jego celem było bowiem zwielokrotnienie zysku na nielegalnych interesach prowadzonych z J. B. i D. G.. Zysk zresztą oskarżony osiągnął dzieląc się z kolegami pieniędzmi, przy czym udział oskarżonego wynosił 4500 euro.

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie miała miejsce przewaga okoliczności wpływających obostrzająco na wymiar kary nad okolicznościami łagodzącymi.

Ustalając wymiar bezwzględnej kary pozbawienia wolności Sąd podzielił pogląd nauki polskiej, iż „powrót do przestępstwa świadczy, że dotychczasowa reakcja karna nie spełniła zakładanych celów” (K. Buchała, A. Zoll „Kodeks karny – komentarz”, wyd. „Zakamycze” 2000, s. 461) oraz, że „popełnienie przestępstwa warunkach określonych w art. 60 § 1 i 2 d. k.k. świadczy z jednej strony o nieskuteczności poprzednio wymierzonej kary, z drugiej o głębokim zdemoralizowaniu. W tych warunkach zarówno ze względów zapobiegawczych, jak i wychowawczych kara wymierzona takiemu oskarżonemu powinna być odpowiednio surowa” (OSNKW 1985, z. 7-8, poz. 59).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu A. P. kary, które są proporcjonalne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości jego czynów. Zdaniem Sądu, założone cele kary wobec oskarżonego jeśli chodzi

o czyn wymieniony w pkt I najpełniej zrealizuje kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierzana obligatoryjnie kara grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 30 zł jedna stawka (zbrodnia – czyn zagrożony karą od 3 lat pozbawienia wolności, recydywa), w zakresie czynu z pkt II kara 4 lat pozbawienia wolności oraz wymierzana obligatoryjnie kara grzywny w wysokości 120 stawek dziennych po 30 zł jedna stawka (zbrodnia – czyn zagrożony karą od 3 lat pozbawienia wolności, popełniony drugi raz, recydywa), w zakresie czynu z pkt III kara 6 lat pozbawienia wolności oraz wymierzana obligatoryjnie kara grzywny w wysokości 250 stawek dziennych po 30 zł stawka (czyn na datę jego popełnienia zagrożony karą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności, recydywa, co najmniej 60 kg (...)), zaś za czyn z pkt IV kara 1 roku pozbawienia wolności i wymierzana obok kara grzywny gdyż czyn był popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wymiarze 100 stawek dziennych po 30 zł stawka (występek zagrożony karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, recydywa). Natomiast jeśli chodzi o czyn z pkt V Sąd stanął na stanowisku, że kara 2 lat pozbawienia wolności oraz wymierzana obok kara grzywny ponieważ czyn był popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wymiarze 100 stawek dziennych po 30 zł stawka będzie karą adekwatną w zakresie osiągnięcia celów prewencji indywidualnej jak i generalnej (występek zagrożony karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, recydywa, naruszenie wielu norm prawnych).

Biorąc pod uwagę związek podmiotowo – przedmiotowy a także czasowy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 lat pozbawienia wolności oraz karę 450 stawek dziennych po 30 zł jedna stawka. Sąd zastosował zasadę asperacji, która jest priorytetową zasadą wymiaru kary łącznej (por. wyrok SN z 2 grudnia 1975 roku Rw 628/75, OSNKW 1976/2/33, wyrok SA w Katowicach z dnia 13 listopada 2003 roku, II AKA 339/03, LEX nr 183336, wyrok SA w Lublinie z dnia 16 marca 2010 r., sygn. akt II AKA 57/10, KZS 2010/7-8/74). Wymierzając oskarżonemu A. P. karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, Sąd kierował się dyrektywą, iż kara łączna nie może drastycznie pogarszać sytuacji skazanego, nie może też jednak stanowić zbyt znacznej dla niego premii - płynącej - z faktu popełnienia większej liczby przestępstw (por. wyrok S.A. w Lublinie z dnia 18 lipca 2002 r., II Aka 164/02, Prok. i Pr. 2003/4/32, wyrok SA w Łodzi z dnia 18. 11. 2008r. w sprawie II AKA 178/08 publikowany Prok. i Prawo 2009/6/41). Dodać należy, że rozstrzygnięcie w oparciu o zasadę asperacji w odniesieniu do kary łącznej pozbawienia wolności co do zaistniałego zbiegu przestępstw jest stosowne do potrzeb resocjalizacyjnych oskarżonego. Zdaniem Sądu, mając na uwadze to, że w niniejszej sprawie Sąd mógł wymierzyć oskarżonemu najmniej 6 lat pozbawienia wolności a najwięcej 15 lat pozbawienia wolności, najmniej 100 stawek dziennych grzywny a najwięcej 540 stawek dziennych grzywny (przy zastosowaniu ustawy korzystniejszej dla oskarżonego obowiązującej w czasie popełnienia przestępstw) kara łączna w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności i 450 stawek dziennych grzywny nie może być traktowana jako nadmiernie surowa. Poza tym Sąd uznał, że skoro oskarżony nie ma nikogo na utrzymaniu i osiągnął z popełnienia przestępstw duże dochody, to ustalona dla niego stawka dzienna grzywny w wysokości 30 zł jest osiągalna (w sumie kwota grzywny to tylko 13 500 zł).

W ocenie Sądu, wymierzona kara pozbawienia wolności w należyтым stopniu uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w treści art. 53 § 1 k.k. Wymierzona kara ma szansę ukształtować osobowość oskarżonego w takim kierunku, by wzbudzić w nim wolę współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanej postawy, w szczególności poczucia odpowiedzialności za innych oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego, a tym samym powstrzymać się od powrotu do przestępstwa. Sąd uznał, że w stosunku do oskarżonego A. P. potrzebne jest odpowiednio długie oddziaływanie resocjalizacyjne w ramach izolacji więziennej, co legło u podstaw orzeczenia wobec oskarżonego kary w w/w wymiarze. Orzeczona wobec tego oskarżonego kara winna nie tyle uświadomić oskarżonemu naganność jego postępowania i je napiętnować, co stanowić w odpowiednim stopniu realną dolegliwość. Kara ta, zdaniem Sądu, spełni również swe cele w zakresie prewencji ogólnej, będzie dowodem na to, że popełnianie przestępstw nie popłaca oraz będzie sprawiedliwa w odczuciu społecznym.

Stosownie do dyspozycji art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł przepadek korzyści osiągniętej przez oskarżonego A. P. z popełnienia czynów z pkt III i IV aktu oskarżenia. Przytoczony przepis wskazuje bowiem na obligatoryjne orzeczenie przepadku korzyści lub jej równowartości jeżeli korzyść majątkowa została osiągnięta w wyniku popełnienia przestępstwa, a nie podlega przepadkowi na podstawie art. 44 § 1 i 6 k.k., ani zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi.



Należy mieć na uwadze, że w ramach czynów z pkt III oskarżony A. P. brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci (...), w ten sposób, że nabył od J. B. co najmniej 60 kg (...) w partiach od 2 do 15 kg jednorazowo. Jednakże wyżej wskazana łączna ilość (...) nie może stanowić podstawy do obliczenia kwoty, która podlegać miałaby przypadkowi na mocy przytoczonego przepisu, o co wnioskował Prokurator. Podkreślenia wymaga, że zgodnie bowiem z treścią art. 115 § 4 k.k. korzyścią majątkową jest korzyść uzyskana z przestępstwa dla siebie lub kogo innego. Na gruncie powyższego przepisu przez korzyść majątkową należy rozumieć zatem każde przysporzenie majątku albo uniknięcie strat lub obciążeń majątku (por. uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 30 stycznia 1980 r., VII KZP 41/78, OSNKW 1980, nr 3, poz. 24). Tymczasem z okoliczności sprawy wynika, że w dniu 10 września 2008 r. po przeprowadzeniu transakcji z J. B., której przedmiotem było nabycie 15 kg (...) podczas przewożenia tych narkotyków na Trasie (...) AK w W. w pobliżu P. Obrońców Ojczyzny w trakcie pościgu policyjnego oskarżony porzucił torbę, w której znajdowała się nabyta wówczas (...), która następnie została zabezpieczona przez Policję. Z akt sprawy wynika przy tym, że owe 15 kg (...) nie zostało rozliczone z J. B. i D. G.. Tym samym przyjęć należało, iż orzeczony przypadek korzyści za czyny z pkt III powinien odnosić się do wartości wprowadzonej do obrotu (...), czyli pozostałych 45 kg (...) (60 kg – 15 kg) i wysokości osiągniętej wskutek tego korzyści. Jak wynika z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych oskarżony A. P. nabył w/w ilość narkotyków w cenie 4,5-5,0 zł za 1 gram. Przyjmując zatem kwotę 4,50 zł, jako stawkę najkorzystniejszą dla oskarżonego wartość korzyści osiągniętej z popełnienia czynów z pkt III wynosi 202.500,00 zł (1.000 g x 4,50 zł = 4.500,00 zł, 4.500,00 zł x 45 kg). Jak wskazano jest to wartość najkorzystniejsza dla oskarżonego ponieważ Sąd przyjmuje za podstawę cenę za jaką oskarżony narkotyki kupił, a nie cenę za jaką oskarżony narkotyki sprzedał. Zważyć przy tym należy, że oskarżony zakupione narkotyki mieszał i sprzedawał w wersji „rozcieńczonej” w cenie wyższej niż kupił. Należy mieć przy tym na uwadze, że jeśli chodzi o w/w czyny nie zostały one popełnione wyłącznie przez samego oskarżonego A. P., lecz wspólnie i w porozumieniu z T. P. (1). Jeśli osoba działa wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, to korzyść majątkową każdy z nich osiąga z tego przestępstwa w określonej części, a jeśli tego nie da się dokładnie ustalić, to przyjmuje się, że osiągnęli ją w częściach równych, a co się z tym wiąże, nie można orzekać przypadku określonego w art. 45 § 1 k.k. w kwocie stanowiącej całą równowartość korzyści uzyskanej z popełnionego przestępstwa od każdego ze współsprawców, bo łącznie stanowiłoby to krotność osiągniętej korzyści majątkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 listopada 2012 r. II K 277/08, wyrok SN z dnia 21 listopada 2012 r. III KK 32/12, wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 listopada 2012 r.)

Mając powyższe na uwadze, jak również fakt, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest możliwe ustalenie jaka korzyść przypadła z wprowadzenia do obrotu 45 kg (...) oskarżonemu A. P., a jaka T. P. (1) przyjęć należało jak to uczynił Sąd, iż w/w osiągnęli korzyść w częściach równych, a więc oskarżonemu A. P. przypadła odpowiednio kwota 101.250,00 zł (202.500,00 zł : 1/2), co do której należało orzec obligatoryjnie przypadek.

W zakresie czynu IV, ustalono, że oskarżony dokonał oszustwa na kwotę 21 000 euro. Z zeznań T. K. wynika, że 3 000 euro z tej kwoty odliczył sobie T. P. (1) na tzw. koszty a reszta w wysokości 18 000 euro została podzielona na biorących udział w oszustwie po równo czyli: A. P., T. P. (1), T. K. i S. C. (1). Kwota osiągniętej korzyści majątkowej przez każdego z nich to zatem 4500 euro. Sąd przyjął najkorzystniejszy dla oskarżonego na czas popełnienia przestępstwa przelicznik wg cen NBP, tj. 3,2600 za 1 euro, czyli 14 670 za 4500 Euro (przelicznik za lipiec 2008, źródła internetowe). Jednocześnie Sąd uznał, że kwota ta nie może ulec zwrotowi na rzecz J. B. ponieważ pieniądze uiszczone przez niego miały na celu popełnienie przestępstwa – wejście w posiadanie (...) celem wyprodukowania (...). W tym zatem wypadku, chociaż jest on pokrzywdzonym, zwrot pieniędzy mu się nie należy.

Realizując dyrektywy ustawowe na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary 10 lat pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 23 kwietnia 2012 r. do dnia 25 maja 2012 r. oraz od dnia 24 listopada 2013 r. do dnia 20 lutego 2014 r. Wprawdzie w niniejszej sprawie oskarżony A. P. był nieprzerwanie tymczasowo aresztowany od dnia 23 kwietnia 2012 r. do dnia 20 lutego 2014 r., nie mniej jednak w trakcie pobytu w areszcie odbywał także karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie sygn. akt X K 112/10 w okresie od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 24 listopada 2013 r. (k. 4510, T. XXIII). W takiej sytuacji nie można zaliczyć na poczet kary całego okresu tymczasowego aresztowania gdyż oskarżony odbyłby dwie kary orzeczone różnymi wyrokami w tym samym czasie.

Wobec wniosku (...) Bank (...) S.A. ul. (...) (...)-(...) W. o zwrot dokumentacji bankowej, dotyczącej kredytu nr (...) udzielonego na zakup samochodu marki T. (...) (k. 1292 T. VII) oraz jej zbędności dla postępowania Sąd na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzekł zwrot na rzecz w/w podmiotu dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych DRZ: 217/13, 218/13, 219/ 13, 220/13, 221/13, 222/13, 223/13, 224/13, 225/13 – opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/220/06 pod poz. 1-9 na k. 1450 – 1450 v.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. B. (1) kwotę 5.100,00 złotych plus 23 % VAT tytułem wynagrodzenia za świadczoną pomoc prawną oskarżonemu A. P. z urzędu, albowiem jego honorarium nie zostało uiszczzone. Kwotę wynagrodzenia dla obrońcy ustalono na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.), tj. zgodnie z § 14 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 pkt. 5 mając na uwadze udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym oraz przed Sądem.

Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego A. P. na rzecz Skarbu Państw opłatę w kwocie 3.300,00 zł zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt. 6 oraz art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983.49.223 ze zm.) tytułem częściowego pokrycia kosztów procesu uznając, że uiszczenie takiej kwoty nie będzie dla oskarżonej zbyt uciążliwe ze względu na jej sytuację materialną i rodzinną, mając też na uwadze wolę ustawodawcy w tym zakresie wyrażoną w art. 627 k.p.k., zgodnie z którą zasadą jest obciążanie osoby skazanej kosztami postępowania karnego, które de facto swym przestępczym zachowaniem następczo wygenerowała.

W pozostałym zakresie Sąd zwolnił ww. oskarżonego - od ponoszenia kosztów postępowania działając w tej mierze w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k. uznając, że uiszczenie ich byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.